

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświadczeniowych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja niemiecka w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji Nr. 88.

## Prenumerata.

za miejsce:		miejscowa:	
rocznie . . . . .	32 K	rocznie . . . . .	24 K
kwartalnie . . . . .	8 K	kwartalnie . . . . .	6 K
miesięcznie . . . . .	2 K 70 h.	miesięcznie . . . . .	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i listkowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników *Sokołowskiego* we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 maja b. r. nadać najmiłosiwiej radcy Dworu w krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie, Fryderykowi Riemannowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

L. IX. a. 4/91.

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo powołując się na swój edykt w nr. 85 *Gazety Lwowskiej* z 15 kwietnia 1913, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową z powodu projektowanej budowy części kanału Spławnego Dunaj-Odra-Wisła na przestrzeni Samborek-Kraków odbędzie się w czasie od 10 do 14 czerwca 1913 a mianowicie:

1. W gminie Samborek 10 czerwca 1913 o godzinie 9 minut 30 rano.
2. W gminie Skawinie 10 czerwca 1913 o godzinie 10 rano.
3. W gminie Sidzynie 10 czerwca 1913 o godzinie 12 w południe.
4. W Skotnikach 12 czerwca 1913 o godzinie 9 rano.

5. W Puchowicach 12 czerwca 1913 o godzinie 12 w południe.

6. W Kobierzynie 14 czerwca 1913 o godzinie 9 rano.

7. W Krakowie 14 czerwca 1913 o godzinie 10 rano.

8. W Podgórzu 14 czerwca 1913 o godzinie 12 w południe.

Z c. k. Namiestnictwa.

Do dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej* dołącza się listę posiadaczy dóbr tabularnych, uprawnionych do wyboru posła na Sejm krajowy w kurii wielkich posiadłości, tudzież listę posiadaczy dóbr tabularnych, uprawnionych do wyboru posła na Sejm krajowy w kurii gmin wiejskich.

Prezydium c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 17 maja.

### Z Koła polskiego.

Komunikat z posiedzeń Koła polskiego w dniach 15 i 16 b. m., rozesłany przez sekretariat Koła, podaje, co następuje:

W dyskusji nad sprawozdaniem Prezesa o pracach komisji parlamentarnej i przywódców klubowych domagał się na posiedzeniu w dniu 15 b. m. p. Średniawski

wywarca przez Prezydium Koła nacisku na Rząd, by wniósł jak najprędzej przedłożenie o kolejach lokalnych, aby załatwić je równocześnie z planem finansowym.

Pp. Witos, Potoczek, Buzek, Jedynak i Lasocki omawiali sprawę uwolnienia rezerwistów i żądali ingerencji Prezydium w sprawie nienależytego udzielania zasiłków pozostałym bez utrzymania rodzinom.

P. Śliwiński proponował, by w dyskusji nad prowizoryum w imieniu Koła zabierał głos 3 mówców: jeden o stosunkach zagranicznych, drugi o stosunku Galicji do Austrii, trzeci wreszcie o stosunkach ekonomicznych w kraju.

P. Buzek wyraził zapatrywanie, że uchwalony już przez komisję plan finansowy jest dla sanacji finansów krajowych bardzo dobry, dlatego należy dążyć do załatwienia go w czasie jak najszybszym i do przełamania stojących w drodze przeszkód.

P. Stapiński polemizując z poprzednim mówcą, zaznaczył, że nie może zgodzić się na załatwienie planu finansowego bez poprzedniego wyjaśnienia sytuacji politycznej w kraju, t. j. bez załatwienia sejmowej reformy wyborczej.

P. Tertil wskazał na potrzebę odbycia specjalnego posiedzenia Koła polskiego dla dyskusji nad sytuacją polityczną w kraju i Państwie; sprzeciwił się następnie projektowanemu przez Rząd *junctim* między budową kolei lokalnych, a uchwaleniem podatku od zapalek. Nadto żądał wyższego opodatkowania wina w porównaniu z wysokością podatku od piwa.

Prezes dr. Leo wyjaśnił, że Rząd bez stawiania formalnego *inunctim* oświadczył ponownie, że bez równoczesnego uzyskania nowych źródeł dochodu dla Państwa, nie może przystąpić do budowy kolei lokalnych, dlatego pragnie wnieść równocześnie przedłożenie o podatku od spadków i zapalek.

P. Sniłowski omawiał ponownie sprawę budowy kolei Bochnia-Limanowa, prosząc Prezydium o korzystne załatwienie memoriału, wniesionego do Koła przez liczne interesowane gminy.

P. Wróbel zwrócił uwagę, by równocześnie z planem finansowym załatwiono projekt ulg w podatku domowo-klasowym. Mówca skarżył się na nieznośne stosunki co do wyposażenia stacji kolejowej w Trzebini, gdzie Rząd zwleka z zamierzonymi budowlami.

P. Gross prosił o przyjęcie następującego wniosku: „Koło polskie uprasza Prezydium, by wspólnie z wnioskodawcą poczyniło energiczne kroki u Rządu, iżby wniosek p. Grossa w sprawie skontyngentowania podatku domowo-czynszowego został w najbliższym czasie załatwiony“.

P. Jedynak przypomniał sprawę ustawy o uwolnieniu od opłat bydła dorżniętego z konieczności. Izba panów poczyniła w ustawie poprawki, trzeba więc sprawę ponownie przeprowadzić w Izbie posłów.

Pp. Steinhaus i Wysocki życzą sobie, by Koło domagało się jak najspieszniejszego rozpoczęcia i ukończenia budowy szkoły realnej w Rawie ruskiej.

P. Wysocki nadto żąda wynagrodzenia posiadaczy koni wojskowych, wziętych na 7 miesięcy do ćwiczeń.

## Z DZIEJÓW i ŻYCIA NARODU.

Zbiór studyów, szkiców i odczytów prof. Br. Dembińskiego.

(Dokończenie).

Przesuwają się rany chronologiczne podanych nam prac. Wstępujemy w erę napoleońskiej epoki. Tej sprawie dwa poświęcone są omówienia. Szkic „Napoleon a nowożytny państwo“ rozpatruje krytyczne poglądy Taina publikowane w *Le régime moderne*, dotyczące głównie postaci i charakterystyki Napoleona. Autor rektyfikuje poglądy wielkiego historyka i myśliciela w odniesieniu do „demonicznego geniuszu“ — stawiając Napoleona w należytej postawie jako wytwór współczesnych stosunków tej przemożnej ery i siły w niej nurtującej. Ona stworzyła i urabiała postać „pogrobowego brata“ Michała Anioła. W związku z tem pozostaje i rzecz druga: „Napoleon i jego oszczercy“. Podaje ona ocenę poglądów, zabarwionych szeregiem głębokich uwag, wyszłych z pod pióra bratanka Napoleona, a skierowanych w obronę pamięci wielkiego cesarza przeciw poglądom Taina.

Cofnąć się musimy o trzy wieki wstecz, by przejść do innej kategorii prac, których terenem wspaniała pełna, siły żywotnej epoka Odrodzenia.

Bujne tego życia przejawy mało u nas znalazły pracowników; może ich mnogość swym ogromem przerażała. Tem cenniejsze — owo głębokie wniknięcie w omawiane czasy, poznanie prądów nurtujących w owoczesnym społeczeństwie specjalnie polskiem i włoskiem. „Upadek rycerstwa“ tłumaczy nam powody zaniku tego przemożnego w wiekach średnich stanu, nakreślając nam równocześnie warunki, powody, z jakich się ono dokonywało. Wśród spokojnych pozornie dokonywało się ono przejście, było jednak jedną z najbardziej przewrotnych rewolucji, bo zmieniało przecież podstawy bytu danego społeczeństwa, naprowadzając tak zasadniczy przełom „w zaraniu dziejów nowożytnych“.

Dokonywał się podówczas i inny przez autora poruszony problem: „Upadek polity-

czny i utrata niepodległości Włoch w epoce Odrodzenia“, powodowany rozbiemem jedności narodowej, niemożnością wytworzenia jednolitego silnego organizmu państwowego, dającego tem łatwiejszą sposobność obcej inwazyi, a zaczem idzie i zaborom.

Nie podciągnę one jednak życia kulturalnego, jego ożywczego promieniowania, oddziaływania na kraje inne. Owszem Włochy spełniały dalej „swe zadanie cywilizacyjne wobec świata i siebie“. Boć przecie, jak trafnie, umiejętnie i pięknie rozumuje autor, mając na myśli choćby własne społeczeństwo... „szczytem wielkości narodu nie jest jeszcze potężne państwo i sprężysta administracja... wytworzenie rządu z krwi i kości, ważną i niezbędną jest stroną życia, ale ostatecznie to nie całe życie“. Ten głęboko ujęty pogląd dyktowały przedewszystkiem obserwacje faktów i walorów dziejowego rozwoju i poslanictwa danego narodu; oraz ściśle historyczny punkt widzenia, jako wynik tego wpatrywania się w życie społeczeństw, którym brakło ram państwowości własnej, u których jednak została i rozwijała się nadal „pełna treść cywilizacyjna“.

Omówienie „Stosunku włoskiej literatury politycznej do polskiej w XVI. w.“ podejmował prof. D. w przekonaniu, „iż badanie i analiza obcych pierwiastków i wpływów w historii narodu stanowi studium wdzięczne, pouczające, zwłaszcza, jeśli się uwzględni wszystkie objawy i kierunki życia“. W tym wypadku tem więcej ono nęciło ze względu i na treść samą, bo „społeczeństwo polskie stało na pograniczu dwóch światów, dwóch cywilizacyjnych systemów“ i ze względu na czas, będący „chwila przełomu i przejścia“. Rozpatrzenie głównych systemów politycznych włoskich, ich przedstawicieli w literaturze w odniesieniu do dwóch naczelných zagadnień t. j. kwestyi społecznej i rządu — i przeprowadzenie dalej samej linii porównawczej — doprowadza autora do wniosku, iż oddziaływanie to dominującym nie było, za czem szła tem cenniejsza samodzielność narodowa w dotychczasowych dziedzinach występująca.

Strony religijno-reformacyjnej tyczy się jedno studium: „Sprawa soboru narodowego w Polsce w w. XVI.“ poruszające naczelną zagadnienie „sprawy reformatorskiej w Polsce“ jego genezę i przebieg w łączności z ustosunkowaniem się doń króla i przy-

masa aż od upadku. Sprowadzał go „brak istotnych warunków bytu“.

W sferę dociekań historyzoficznych, tak mało niestety przyswojonych naszej nauce, wkraczają studia o „Stanie nauki historycznej w XIX. wieku“ i „Vico i jego metoda historyczna“. Pierwsze zajmuje się omówieniem i rozbiorem najważniejszych systematów i prób ujęcia całości dziejów, przedewszystkiem pomysłów Lamprechta z równoczesnym wglądem w czasy uprzednie i objechem podstawowych momentów samej nauki historycznej.

Drugie przeprowadza analizę szczegółową jednego systematu, zawartego w „Nowej nauce“ Giambattisty Vico. Doprowadza ona autora do konkluzji ostatecznej: „Vico patrzył na wszystkie zjawiska życia społecznego z perspektywy historycznej, oświadczył się przeciw fikcyom i abstrakcyom, zbliżał się do prawdy dziejowej, do prawdy życia“.

W łączności z poprzednimi pozostają świetne sylwety trzech uczonych. Pięknie ujęta charakterystyka Alberta Sorela, z podziwem dla pracy i znoju pisana rzecz o założycielu lwowskiej szkoły historycznej Xewerym Liskem — wreszcie głęboko uchwycona synteza badań historycznych, pomysłów historyzoficznych Szujskiego. Wielki uczony, niemiejszy artysta — są słowa prof. dr. D. „całą przeszłość w siebie wchłonał, osądził, linie czyste uchwycił i ogniem rzetelnej miłości rozpalil, a wykreślając wiekiuste te drogi historycznego życia, wyznaczył drogi przyszłości“.

Zadaniem dziejopisa jest nie tylko wydobycie zapomniane momenty przeszłości, wprawdzie metodą i krytycznym okiem je osądzić, ale równocześnie wyprowadzić naukę na chwila obecną. W tym względzie łączą się zadania historyka z postulatami samej nauki jako „magistra vitae“ pojętej. W głęboko pomyślanem, pięknie przeprowadzonym studyum p. t. „W zaraniu stulecia“, prof. Dembiński dał nie tylko pogląd na sprawę polską w ciągu ostatniego wieku, ale z jej przejrzenia wysnuwał szereg myśli ogólniejszej natury, nieledwie wskazań naczelných tak potrzebnych dzisiejszemu społeczeństwu. Tem większa ich waga, tem silniejsza podstawa, jeśli się wsparły na mało uwzględnianym materiale historycznym. Z mnogiej ich liczby, rzucanej hojną dłonią autora, powtórzmy

tylko jedną: „Wiemy, polegając na zasadniczym prawie życia, na przyczynowym związku dziejowych wypadków, że przyszłość będzie taka i inna być nie może, jaką własną energią i wyteżeniem całej duszy sami sobie stworzymy. Niema innej drogi, jak czynić to, co od samego narodu zależy, zabrać się do wewnętrznej pracy, iść w głąb, dźwigać się jako siła ekonomiczna i duchowa, materialna i moralna. Forma zewnętrzna życia narodowego jest wynikiem wewnętrznej treści. Im bogatsza będzie ta treść, im większe nagromadzone zasoby, tem świetniejsza przyszłość. Nadejdzie chwila, w której indywidualność narodu, pogłębiona wielką wewnętrzną pracą i męką wyrazi się w jędrnych kształtach...“

Tak w charakterystyce najogólniejszej przedstawiają się studia prof. Dembińskiego.

Cecha wszystkim im wspólna — to obejmowanie jak najszerszych horyzontów, jeśli idzie o wypadki dziejowe, polskie, nawiązanie ich z biegiem dziejów, wyprowadzenie przez to na arenę wielko światową; jeśli idzie znów o podanie charakterystyki ludzi, którzy albo rozwoju dziejowego byli promotorami, lub jego tłumaczeniem za swe zadanie wzięli — jego pogłębienie, zaczem idzie zrozumienie, czasami usprawiedliwienie. Widoczne to wówczas, kiedy odległej sięgał przeszłości — lub dotykał wypadków, których pamięć w nasze jeszcze sięga dni. Tu i tam dążył do uchwycenia bijącego tętna dziejowej chwili. Wiele pomagała autorowi znana mu zdolność do ujęć syntetycznych, ona usuwała te trudności, jakie w takim razie stoją dziejopisowi na przeszkodzie. Hołduje prof. Dembiński postulatowi Rankego, który przyjął na własność i Szujski w powiedzeniu, iż każda konstrukcja naukowa „granicy o miedzę z artystycznym odtworzeniem przedmiotu“ — każdemu zatem studyum nadawał te formy, ubierał w powabną szatę stylistyczną — własciwi mu jako uczonemu prelegentowi. Ztąd wzrastają one do miary najżywniejszych essays, nie uchybiając wysokiej wartości naukowej.

Rozrzucone po czasopismach, czy wydaniach, ztąd trudne do zebrania, ujął w jednolitą całość, powiązał wspólnotą zagadnień w nich omówionych. Wszak wszystkie dotyczyły tego zasadniczego problemu — życia narodu.

Kazimierz Hartleb.



P. Kędzior uczynił następujący wniosek: „Kolo wzywa Prezydium, by bezzwłocznie wyjednało u Rządu, w myśl propozycji Wydziału krajowego, popartej przez Namiestnictwo, 50% wną zapomogę państwową w kwocie 300.000 kor. na nagłe roboty przy odwodnieniu gruntów zabagnionych podczas zeszłorocznych ulew w dolinie Wisły, Dniestru i Prutu, celem dostarczenia ludności zarobku i to na podstawie projektu Wydziału krajowego, przedłożonego na żądanie Ministerstwa rolnictwa”.

W dalszym ciągu dyskusji na posiedzeniu w dniu 16 bm. oświadczył się p. hr. Skarbek za wzięciem udziału w dyskusji nad polityką zagraniczną. Sądzi, że należałoby poruszyć stanowisko Polaków wobec Monarchii. Mowca jest za uchwaleniem planu finansowego, co będzie spełnieniem dawnego postulatu Koła polskiego. Dalej polemizował mowca z pp. Stapińskim i Sliwińskim, twierdząc, że upadek powagi Koła polskiego spowodowała obecna większość i za to też musi ponosić odpowiedzialność. W końcu doradzał hr. Skarbek poprawienie metody działania, stosowanej przez większość.

P. German w imieniu grupy demokratycznej Koła doradzał, by mowca Koła w Izbie nie występował rozbieżnie, lecz w imieniu całego społeczeństwa przedstawili nasze zapatrywania. Co do planu finansowego sprawa jest już przesądzona dawną uchwałą Koła prawie jednomyślną. Stronnictwo mowcy czuje się tą uchwałą związane, zaleca jednakże ostrożność w forsowaniu przedłożenia, by wobec niejasnego jeszcze stanowiska największych stronnictw w Izbie, nie narazić na szwank sprawy tak dla kraju ważnej.

P. Lisiewicz przedstawił następujące rezolucje:

1. Poleca się komisji parlamentarnej, by się zastanowiła nad tem, czy i w jaki sposób w dyskusji politycznej sprawa polska, jako sprawa europejska, mogłaby być poruszona.

2. Poleca się komisji parlamentarnej, aby zastanowiła się nad tem, czy wobec postępowania Rządu wobec parlamentu, Koła polskiego, postulatów krajowych i postulatów ogółu ludności, nie należałoby poddać rewizji naszego stosunku do obecnego Rządu, czy nie należałoby w dyskusji budżetowej dać wyraz naszemu niezadowoleniu z kursu polityki naszego gabinetu.

P. Rosner omawiał politykę zagraniczną Monarchii w ostatnich miesiącach i stwierdził, że cel wytknięty, t. j. usunięcie wszelkich obcych wpływów w Albanii, co leży w interesie równowagi na Adryatyku i jest żywotną dla Austrii kwestyą, został osiągnięty. Te dwa punkty powinny być w dyskusji ze strony Koła polskiego podniesione, należy wskazać zaznaczyć, iż w sposobie dążenia do wytkniętego celu były ciężkie błędy i że można go było osiągnąć bez tak wielkich ofiar, bez wywoływania przesilenia gospodarczego, społecznego i bez nakładania tak wielkich ciężarów na Państwo.

P. Kolischer przedstawiał skutki ekonomiczne przesilenia bałkańskiego.

Na wniosek p. Czaykowskiego przekazano wszystkie wnioski w sprawie dyskusji politycznej do rozpatrzenia komisji parlamentarnej z wezwaniem, aby wyznaczyła mowców i przedłożyła Kołu sprawozdanie na posiedzeniu 20 b. m.

Przyjęto wniosek p. Kędziora w sprawie zapomogi państwowej na roboty około odwodnienia.

Następne posiedzenie wyznaczył Prezes dr. Leo na wtorek, 20 b. m., godzina 5 po południu.

## Rada Państwa.

### Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby, przystąpiono do weryfikacji szeregu wyborów.

Wybory posłów: Starowieyskiego (sprawozdawca p. Wysocki) i Lasockiego oraz Bis (sprawozdawca p. Wróbel) uznano za ważne bez dyskusji.

P. Wróbel referował o wyborze p. Michejdy, proponując wobec sprawozdania pisemnego uznanie wyboru za ważny.

P. Reger zaznaczył, że wybór przychodzi pod dyskusję z opóźnieniem jednorodnym; wskazał na powody niezwoływania parlamentu, twierdząc, że nawet komisja gospodarcza, która miała obradować nad ustawą emigracyjną, nie mogła obradować. Rząd bowiem wedle mowy w sztuczny sposób spowodował brak kompletu, obawiając się dyskusji zagranicznej. Przechodząc do omówienia wyboru, oświadczył mowca, że Śląsk do r. 1911 mógł chętnie się, iż pod względem czystości wyborów jest krajem wzorowym. Przykład Wiednia i Galięji popsuł dobre obyczaje na Śląsku. Mowca przytoczył daty, mające udowodnić, że większość głosów p. Michejdy była sztuczna, nie rzeczywista. Mowca zażądał wobec tego ucięcia wyroku p. Michejdy i apelował do komisji legitymacyjnej, aby jak najszybciej rozpoczęła obrady nad ustawą w sprawie Trybunału wyborczego.

Referent p. Wróbel odpowiedział, że p. Reger podniósł ogólnikowe zarzuty, zawarte w proteście wyborczym. Mowca zbijał zarzuty p. Regera przeciw Kołu polskiemu, zwłaszcza polskiemu stronnictwu ludowemu i prosił o przyjęcie wniosku komisji.

W głosowaniu wniosek p. Regera odrzucono. W myśl wniosku komisji wybór p. Michejdy uznano za ważny.

Nastąpiła dyskusja nad nagłym wnioskiem p. Tobolki w sprawie zastąpienia dodatków aktywnych urzędników państwowych i nauczycieli kwaterowem.

Szef sekcji Gałęcki prosił od odrzucenie nagłości wniosku, przypominając, iż już w roku 1911 objawiło się powszechnie

zdanie, że awans czasowy należy wyżej postawić, aniżeli reformę dodatku aktywnego. Przyjęcie wniosku spowodowałoby tak wielkie wydatki, że Rząd nie mógłby za to objąć odpowiedzialności. Mowca prosił o odrzucenie wniosku.

P. Hofmann-Wellenhof w interesie przyjęcia do skutku pragmatyki służbowej apelował do wszystkich stronnictw, ażeby nie opóźniały załatwienia małego planu finansowego.

Wśród interpelacyj znajdują się interpelacja pp. Schlegla i Hrubana w sprawie pojedynku pomiędzy oficerami Zborowskim i Weisssem. Interpelanci zapytują, jakich środków zamierza użyć Zarząd wojskowy, aby zapobiedz na przyszłość pojedynkom.

Interpelacja K. Lewickiego w sprawie nadzwyczajnej służby powołanych pod broń rezerwistów i rezerwistów zapasowych. Następnego posiedzenia Izby we wtorek o godzinie 11 przed południem.

### Z komisji.

Subkomitet komisji szkolnej do uregulowania płac nauczycieli szkół wyższych zebrał się wczoraj.

Po przemowach przewodniczącego i dr. Halbana, jakoteż p. Tobolki zatwierdzono projekt tego posła jako sprawozdanie dla plenum komisji szkolnej. Postawiono porozumieć się ze Zjednoczeniem profesorów szkół wyższych i na następne posiedzenie subkomitetu zaprosił przedstawiciela Ministerstwa oświaty.

## Rozprawy franc. Izby deputowanych o położeniu międzynarodowym.

W Izbie deput. p. Gounier interpelował w sprawie udziału Francji w zarządzeniach wojskowych przeciw Czarnogórze i wogóle w sprawie polityki rządu w sprawie bałkańskiej. Mowca słał bohaterstwo ludów bałkańskich i wyraził uznanie działalności rządu Francji w interesie utrzymania pokoju, Anglii zaś za konferencję pokojową. Ubolewał wreszcie mowca z powodu, że Francya wzięła czynny udział w demonstracji flotowej przeciwko Czarnogórze.

### Exposé p. Pichon.

Minister spraw zagranicznych Pichon wśród ogólnej uwagi Izby wyraził zadowolenie, że w polityce Francji nie zaszła żadna zmiana. Francya trzyma się dwu zasad, mianowicie dąży do utrzymania zgody wśród mocarstw jako gwarancji pokoju, z drugiej zaś strony kieruje się zupełnym *désintéressement* terytoryalnym. Te zasady podkreślił Poincaré natychmiast po wybuchu wojny bałkańskiej. Sprawa Skutari nie może być traktowana odrębnie od innych. Mowca przypomniał wysiłki Europy celem powstrzyma-

nia odrębnej akcji jakiegos mocarstwa, co byłoby właśnie naruszyło pokój europejski.

Wśród żywego zainteresowania Izby przypomniał minister główne epizody wojny bałkańskiej. Wojna pociągnęła ofiary w ludziach i spowodowała wiele zakłamań. W interesie wszystkich leżało energiczne dążenie do zakończenia wojny. (Oklaski). Co do tego zaś — powiada mowca — głównie winniśmy okazać wdzięczność i uznanie konferencji londyńskiej, zebranej pod przewodnictwem znakomitego męża stanu. (Oklaski). Tam zapadły za zgodą wszystkich rządów uchwały, które zażegnały jeszcze większe nieszczęście: tam ułożono warunki interwencji u prowadzących wojnę, tam ustalono sposób zastanowienia kroków nieprzyjacielskich, co doprowadziło do wygotowania preliminarzy pokojowych; tam wreszcie dokonano rzeczy, które publiczności dopiero wówczas były znane, gdy niebezpieczeństwo udało się już zażegnać. Dyplomacya, którą przyzwyczajono się traktować z ironią, oddała dobrą usługę pokojowi. (Oklaski).

Wskazując na trudności serbsko-albańskie, mowca stwierdził, że Serbia otrzymała dwa miasta, których żądała. Albania miała więc dostać Skutari. Austro-Węgry oświadczyły, że są zdecydowane do zbrojnej interwencji, by w myśl jednozgodnej uchwały mocarstw, Skutari pozostało przy Albanii. Trudności z dniem każdym rosły i pokój europejski był zagrożony. Rossya w przewidywaniu wysyłki floty austro-węgierskiej na wody albańskie uwiadomiła nas, że dla powstrzymania odrębnej akcji na morzu Adryatykiem uważa za konieczne równoczesne pojawienie się angielskich i francuskich okrętów na wodach tego morza. Odpowiedzieliśmy, że ta demonstracya, jeśli już jest nieodzowna, musi być wykonana przez wszystkie mocarstwa, a nie tylko przez dwa. Podobne oświadczenie złożyliśmy także wobec ambasadora niemieckiego.

Mowca wskazał z uznaniem na działalność rosyjskiego ministra Sazonowa, który podobnie jak i car zganiał Czarnogórze za jej opór i stanowco pochwalił demonstracye mocarstw. Król czarnogórski jednakże nie ustąpił; sytuacya stała się krytyczna, gdy Skutari upadło dzięki wysiłkom, jak się zdaje bardziej dyplomatycznym, niż wojskowym (oklaski). Europa znalazła się w krytycznym położeniu. Zgodnie ze swem niezachwianem stanowiskiem Francya oświadczyła, iż kwestya Skutari, jak i Albanii, jest sprawą europejską. W końcu król Czarnogórski oświadczył, że gotów jest opuścić Skutari i poddać się uchwałom mocarstw, w ten sposób, iż jak proponowaliśmy, odda miasto nie Albanii, która się jeszcze nie utworzyła, ale mocarstwom. I tak to godnej uznania roztropności Austro-Węgiek, wielkiej sumienności Rossyi i jednomyślnie woli Europy udało się utrzymać pokój europejski. Przez cały czas programem naszym było utrzymanie zgody wśród mocarstw i utrzymanie pokoju w Europie. (Oklaski).

11)

## Pan Monbars.

(Georges de Peyrebrune. Monsieur Monocle).

(Ciąg dalszy).

Za pomocą słomy, siana, płótna i gietkieli pretów. Monbars i agent budowali jakby stracha na wróble, manekin starca nieco zgarbionego, który ubrali w kurtkę starego Vimereux. Nogi ukryte były pod stołem, za którym posadzono manekina; z pod stołu wycierały tylko grube buty, które tam postawiono.

Stary beret starca miękki, szeroki, pokrywał głowę zrobioną z gałganów, opadając na maskę karnawałową, przedstawiającą czerwoną twarz pijaka. Wszystko to było starannie przywiązane i ustawione w sztywnej pozycji żyjącej istoty. Na stole postawiono talerz, szklankę i fiaskę; następnie starannie wy czyszczony połyskujący nóż. A wreszcie po prawej stronie manekina, obok szklanki, położono duży stary zegarek srebrny, który Monbars zabrał u Łukasza.

Sprawdziwszy szczegółowo czy sceneryi nie nie brakuje, p. Monokl ogromnie rozdrażniony i niespokojny, umieścił agenta w ciemnej stodole dość blisko domu, z której jednocześnie był widok na dekoracyę, którą urządził i na róg pawilonu Ducellierów. Gdy zmrok zaczął zapadać, p. Monbars odszedł do siebie.

V.

Około dziewiętej, okrągły księżyc, z którym chmury zdawały się w piłkę bawić, oświecał chwilami starą rudere, jej dach z

połamaniem dachówkami, drzwi szeroko otwarte, stół i tragiczną postać siedzącą nieruchomo.

Trzy osoby, których błady i niespokojny Monbars oczekiwał, wśliznęły się w cień utworzony przez stodołę i prowadzone przez agenta, zniknęły w milczeniu we wnętrzu tej budowy, której wrota pozostały otwarte.

Potem już nie się nie poruszyło. Cicho zamieniano z sobą uwagi, wzruszonym głosem Monbars wyrażał swoją pewność w powodzenie tego doświadczenia, sędzia śledczy niepokoił się śmiałością przedsięwzięcia, a doktor zalecał największą ostrożność, aby nie doprowadzić do katastrofy. Agent policyjny w ubraniu dozorczy chorych, otrzymywał drobne polecenia.

Gdy chmury zakrywały księżyc, głowy się wyciągały, uszy nastawiały, bo nie już widać nie było. Skoro tylko jasność wracała, ludzie cofali się w ciemną przestrzeń.

Godzina minęła na tem oczekiwaniu, które denerwowało Monbars'a, aż osłabł.

Nagle wszystkie się wstrząsnęły: okiennica stuknęła nagle w pawilonie Ducellierów. Czy to tylko wiatr? bo drzewo nderzyło o ścianę. Wkrótce potem usłyszano szelest. W tej samej chwili nieco światła się ukazało.

— Mówię wam, że to on! — szepnął Monbars, którego serce gwałtownie uderzało.

— Cicho! — odrzekł doktor — teraz ani słowa, rozumiecie?

Monbars zacisnął palce na ramieniu sędziego. Wtedy znieruchomieni, niespokojni, ujrzeli wszyscy niewyraźne kształty, poruszające się ze zręcznością zwykłą akrobatom, wzdłuż kamieni tworzących rodzaj schodów na rogu muru.

Z szybkością lupatka Łukasz szedł z muru; gdy znalazł się na dachu, światło księżycza znowu się przyćmiło. Ale słysząc było trzeszczenie dachówek pod krokiem szybkim, miarowym. Potem już nie; następnie głuchy skok bosych nóg na ziemię. Znowu cisza. Jednakże można było rozróżnić bia-

łość długiej nocej koszuli przysłaniającej w części czarny otwór drzwi.

Chmury raptownie się rozsunęły i jak błysk elektryczny, promień księżycza rzucił światło na manekin drzemającego człowieka, na stół, na którym błyszczał nóż i srebrny zegarek. Łukasz się cofnął, a potem skoczył naprzód. Widziano jak porwał nóż i rzucił się na człowieka, przykładając mu narzędzie do gardła... Czy się zbudzi przy dotknięciu tego zlepku pretów i słomy? Nie, nóż upadł. Łukasz porwał zegarek ze stołu, wziął go w usta za rzemyk wiszący i jednym skokiem dostał się na wierzch drzwi, uniósł się energicznym ruchem i pochwycił brzeg dachu...

W tej samej chwili agent i doktor, zapatrzeni w drabinę, mileczący jak cienie, przygotowywali się iść z nim: Monbars tymczasem, wymknąwszy się ze stodoły, leciał jak szalony do pawilonu Ducellierów. W kilka sekund już tam był i uderzał pięścią w okiennicę salonu, przez które światło przebły skiwało.

— Proszę otworzyć prędko — wołał prędko!

Głos jego był bezdźwięczny, zdyszany. Państwo Ducellier, gdy dzieci poszły spać, pozostali jeszcze, aby porozmawiać o swojej smutnej sytuacji.

Przerażeni, rzucili się ku drzwiom, które zaledwie otworzyli, gdy wpadł niemi Monbars.

— Proszę, niech państwo idą ze mną! — zawołał, wbiegając na schody.

— Ach! mój Boże! — jęknęła matka. Mój syn!...

— Tak — szepnął Monbars.

I pobiegł szalonym pędem.

Drzwi pokoju Łukasza otwierały się na zewnątrz, do sionki. Monbars zakreślił klamkę, a potem wyrzekł głucho:

— Jeśli wam chodzi o jego życie, ani jednego słowa, ani ruchu!

Pociągnął drzwi do siebie w chwili,

gdy głowa lunatyka ukazywała się nad oparciem okna.

Matka się nie poruszyła, lecz rodzaj chłarczenia dał się słyszeć z poza zaciśniętych jej zębów. Lampa paliła się na stoliku przy łóżku. Przy jej świetle widać było sztywną postać unoszącą się na ramionach, gdy kolana odbijały się o kamienie. Łukasz ukazał się w całej postaci, skoczył do pokoju. Na jego twarzy nie drgał ani jeden muskuł. wzrok był sztywny. Łukasz trzymał w zębach rzemyk, na którym zwiisał, połyskujący, srebrny zegarek. Automatycznie, młody człowiek wziął zegarek w ręce, nakręcił, schował do szuflady, z której Monbars mu go zabrał, obrócił się w koło, poszedł w stronę łóżka, położył się i leżał nieruchomo.

Gdy wszyscy troje patrzyli na niego, agent wskoczył na okno, obrócił się i przechylając na zewnątrz, wyrzekł głośno:

— Już leży i spi.

— To dozorca — wyjaśnił Monbars, zamykając drzwi. A potem, pełen współczucia, rzekł, sciskając rodziców za ręce:

— Państwo zrozumieli?

Oni zaś czuli, że straszne nieszczęście na nich spadło.

— Odwagi! — dodał znowu Monbars. — Wszystko to się ułoży, ale trzeba było tego dowodu, aby ratować życie niewinnego.

— Dowodu? — powtórzyła matka w osłupieniu, gdy tymczasem p. Ducellier cisnął czoło rękami, zrozpaczony.

— Naturalnie, biedni moje przyjaciele. Ten zegarek, państwo go widzieli?... należał do zamordowanego starca...

P. Ducellier przerwał mu straszny okrzykiem.

— Mój syn!... Więc to mój syn....

— Proszę się uspokoić! — wyrzekł szybko Monbars, podtrzymując matkę, która bez jednego słowa zachwiała się na nogach, mdlejąc — obudzi pan swoją córkę.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Zaproponowaliśmy — ciągnął p. Pichon dalej — wysłanie międzynarodowej floty przed stolicę Turcji; usilnie staraliśmy się o to, aby porozumienie Europy nawet nie zarysowało się. Na naszą propozycję, uczynioną w porozumieniu z Rosyją i Anglią zgodziły się wszystkie rządy. Zarazem ambasador nasz w Petersburgu wystąpił z propozycjami w sprawie uregulowania rumuńsko-bułgarskiego zatargu. Propozycje te, obejmując interesy obu krajów, z pewnością nadają się do uтворowania drogi przyjaźni obu narodów, zasługujących na równi na nasze sympaty.

Minister powtarza z kolei, że polityką Francji kierowało poczucie harmonii i dążenie, aby cała Europa miała jedną duszę i tworzyła jedną osobę moralną, (huczne oklaski dep. Jaurès potakuje), aby sumienie Europy w interesie pokoju przewyciężało wszelkie trudności, aby ugruntowywało prawo. Tą polityką — wywołał minister — kierować się będziemy nadal we wszystkich możliwych trudnościach. Niestety daleko jeszcze do ostatecznego załatwienia wszystkich spraw, które wyłożyły się w skutek wojny bałkańskiej. Strony wojujące mają zawrzeć ostateczny układ, mocarstwa mają ustalić granice Albanii i jej statuty, rozstrzygnąć o losie wysp Egejskich; sprzymierzeni muszą ułożyć się w sprawie podziału zdobytych ziem; w niektórych z tych spraw wyłonią się niewątpliwie trudności, żadna z nich jednak nie będzie, jak się zdaje, niebezpieczną dla pokoju międzynarodowego.

W zupełnym porozumieniu z naszymi przyjaciółmi, naszymi sojusznikami, w poczuciu praw narodów, pamiętając zawsze o naszych interesach, które zresztą zgodne są z interesami wszystkich, kierując się umiarkowaniem i pojednawczością, unikając wyłaniania się problemów, podobnych do tureckiego, pragniemy powodować się sprawiedliwością i starać się, aby nieszczęśliwą Turcję chronić jej ekonomiczny rozwój zapewnić, nie pozbawiając sprzymierzeńców bałkańskich owoców zwycięstwa. Zadanie jest trudne i drażliwe, ale mając zaufanie parlamentu i opinii publicznej, będziemy mogli je spełnić. (Huczne oklaski).

#### Interesy Francji na Wschodzie.

Dep. Denys Cochin wyraził radość z powodu tenoru mowy Pichona, domagał się jednak, aby francuska dyplomacja na przyszłość lepiej pełniła swe zadania co do ochrony wielkich interesów Francji na Wschodzie. Mowca zakończył apelen na rzecz Grecji.

Na uwagi dep. Cochin odpowiedział min. Pichon: Rokowania między Anglią, Turcją i Niemcami trwają już dwa lata, nie dobiegły jednak dotąd do końca. Doniosłość tej sprawy rząd pojmuję i zajmuje się nią stale.

#### Uznanie Izby dla rządu.

Następnie przyjęła Izba w zwyczajnym głosowaniu porządek dzienny, pochwalający oświadczenie rządu.

## Położenie międzynarodowe.

### Rozdźwięki w Związku bałkańskim.

Wedle doniesień *Polit. Corresp.*, w Sofii istnieje ogromna różnica pomiędzy wyobrażeniem, jakie o tych rozdźwiękach ma opinia publiczna, a zapatrywaniem kół rządowych. W tych bowiem pomimo niezaprzeczonego zastrzeżenia się kontrastów i pomimo wzrastającego podrażnienia ludów bałkańskich, bynajmniej nie tracą nadziei, że uda się znaleźć jakąś pośrednią drogę i zapobiedz komplikacyom. Natomiast lud zarówno bułgarski, jak serbski przejęty jest rozgoryczeniem. Opinia publiczna w Sofii uważa położenie jako bardzo krytyczne skutkiem pretensyj, podnoszonych przez Serbię i Grecję wobec Bułgarii, jakoteż z powodu gwałtownych ataków prasy serbskiej i greckiej, wymierzonych przeciwko Bułgarii.

Do *Südslav. Corresp.* donoszą z Sofii: W głosach prasy codziennej odbija się jak w zwierciadle, wzrastające ciągle wzburzenie. Pomimo usilnych starań rządu o spokojną wymianę zdań z Serbią i uchronienie Związku bałkańskiego od rozbicia, zmniejszają się skutkiem postawy zajętej przez kół polityczne w Belgradzie, widoki utrzymania Związku w pierwotnej jego formie. Jakkolwiek rozważni politycy pewni są, że do ostateczności nie dojdzie, że mianowicie Serbia w ostatniej chwili zjeździe z nieprzejednanego stanowiska, jest wszakże już dzisiaj faktem niewątpliwym, że Związek bałkański, — taki, jakim był w początkach, już nie istnieje i że utrzymanie sojuszu nadal napotka na znaczne przeszkody. Prezydent ministrów Geszow stara się w myśl życzeń Rosyji działać jak najbardziej uśmierzejacym. Skutek tego na razie taki, że Bułgaria nie myśli odzwajmniać się pięknem za nadobne, natomiast zaś w kraju stanowisko rządu budzi coraz poważniejsze niezadowolnienie.

Bułgarska prasa nacjonalistyczna twierdzi, że wszystko zdaje się wskazywać na to, iż bez oręża niepodobna będzie załatwić zatargu ze sprzymierzeńcami.

Wcz. *Poszła* przestrzega przytem Rosyję przed następstwami jej dzisiejszego stanowiska. Jeśli Rosyja, pisze ów organ, chce Serbom przyznać święte dla Bułgarów miejsce, wówczas nikt w Bułgarii nie odważy się mówić odtąd o zjednoczeniu słowiańskim. Dla Serbii zaś byłby to początek zagłady politycznej. Bułgarzy powinni w Macedonii ożreżem bronić praw swych, a w ostatecznym wypadku choćby przejść do Unii. Ze standardów zaś bułgarskich nie ustąpią odtąd słowa: „Nisz, Pirof, Leskovic, Uranje i Zajcar“.

Także *Dnewnik*, *Narodni Prawa* i *Ulro* przemawiają za zastosowaniem środków przymusowych do Serbii, która w Macedonii kierując się brakiem tolerancji religijnej i narodowej sroższą jeszcze uprawia gospodarkę, niż Turcy. Przytem Serbia, a nie tylko ona sama, bo i Grecya czynią pospieszne przygotowania wojenne, zwracając oczywście ostrze przeciwko Bułgarii. W kołach oficerskich obu tych państw bez ogródek mówi się ciągle o bliskiej wojnie z Bułgarią.

#### Odroczenie akcji bojkotowej serbskiej.

Belgradzki komitet wykonawczy dla przeprowadzenia bojkotu towarów austro-węgierskich w Serbii przyjął do wiadomości odpowiedź wiedeńskiej Izby handlowej na przedstawienie Izby belgradzkiej i postanowił odroczyć na nieograniczony czas uchwałę w sprawie akcji bojkotowej.

#### Rokowania pokojowe.

Biuro Reutersa ogłasza: Dr. Danew przybył do Londynu nie celem podpisania preliminarzy pokojowych, lecz celem prowadzenia rokowań w wielu sprawach, które trzeba załatwić z rządem ottomańskim, jak n. p. kwestyj narodowościowych, traktatów handlowych, wymiany jeńców i t. d. Według bułgarskiego punktu widzenia sprawa pokoju jest czysto wewnętrzną sprawą między Turcją a sprzymierzonymi i musi być załatwiona między stronami prowadzącymi wojnę; inne kwestye muszą być omówione z mocarstwami i dlatego jest rzeczą konieczną podpisać preliminarze, a następnie obradować nad licznymi kwestyami, które wynikły z wojny. Bułgaria podczas tych konferencyj działać będzie w porozumieniu ze sprzymierzeńcami. Bułgarii najżywniejszy interes leży w tem, by dojechać się spełnienia żądań, wystosowanych do Turcyi i mocarstw. Sprzymierzeni mogą liczyć na Bułgarię we wszystkich sprawach.

Z kół dyplomatycznych berlińskich dowiaduje się korespondent *N. Fr. Presse*, że Grecya stara się opóźnić podpisanie preliminarzy pokojowych z tego powodu, ponieważ pragnie, aby jej głos zaważył przy decyzji co do wysp Egejskich i przy ustalaniu południowej granicy Albanii. Serbia zaś popiera żądania Grecji, pragnąc podnieść swój głos przy ustalaniu północnej granicy Albanii.

Granica ta jest, jak wiadomo, ustalona w ogólnym zarysie, w szczegółach jednak jeszcze nie jest wytknięta.

Rosyja i Francya zdaje się nie stawiają żądaniom greckim i serbskim żadnych trudności, natomiast trójprzymierze, zwłaszcza Włochy, kategorycznie im się sprzeciwiają.

Wśród tych warunków posiadzenie konferencyi ambasadorów w Londynie nie odbędzie się prędzej, jak 20 maja.

#### Kwestya wynagrodzenia wojennego.

Bułgarski minister skarbu Teodorow, który wczoraj przybył do Paryża, jako przedstawiciel Bułgarii na międzynarodowej konferencyi finansowej, oświadczył dziennikarzom: Sprzymierzeni bałkańscy domagają się będą wynagrodzenia wojennego i udowodnią, że nie chcą narażać przez to Turcyi na katastrofę. Zresztą postępować będą z wszelkimi względami i przyznają Turcyi, jeżeli to będzie konieczne, 50-letni termin do zapłacenia wynagrodzenia.

Ateny. (Ag. Aten.). Wśród mnichów z góry Athos poruszono myśl, aby ornat i koronę cesarską, którą nosił swego czasu trzej cesarze wschodnio-rzymscy przesłać do Aten i użyć do koronacji króla Konstantyna.

## KRONIKA.

Lwów, 17 maja.

### Kalendarz.

Niedziela (18 maja):  
Św. Trójcy. — Wszelawa. — Irym. m.  
Wschód słońca o godzinie 3-37 rano, zachód słońca o godzinie 7-03 po południu.

Poniedziałek (19 maja):  
Piotra. — Krzesomyśla. — Mefodyja.  
Wschód słońca o godzinie 3-36 rano, zachód słońca o godzinie 7-04 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 20 stopni Cel.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu maju wolno polować na: kozły od 15, głuszczy i cietrzewi, (koguty) do 20.

Sprzedawac nie wolno: jeleni, zajęcy, jarząbków, kuropatw, przepiórek, dropi, pardw, plectwa błotnego i wodnego.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury guszców i cietrzewi.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznał i oświadczył nadał I i II klasom miejskiego gimnazjum realnego w Leżajsku, oraz I — III klasom prywatnego gimnazjum realnego żeńskiego i IV — VI klasom prywatnego liceum żeńskiego Kongregacyi SS. Józefitek w Tarnopolu prawo publiczności na rok szkolny 1912/13, nadto ostatniemu zakładowi prawo odbywania egzaminów dojrzałości i wydawania ważnych świadectw dojrzałości.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Anna Zofia Mikiewiczówna z Ostapia, Dorota Goldmanówna ze Lwowa i Anatol Adam Demianowski ze Lwowa, otrzymali w tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Raut poniedziałkowy.** Wczoraj, w piątek, odbyło się w wielkiej sali gal. Kasy oszczędności ostatnie zebranie obszerniejszego komitetu pań, pod przewodnictwem p. Antoniny Abrahamowiczowej, zajmującej się urządzeniem rautu, który w poniedziałek, dnia 19 b. m., o godz. 3-30 po południu odbędzie się pod protektoratem JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza, w teatrze miejskim, na cel pomnożenia funduszy odbudowy katedry ormiańskiej. Przybyło pań około pięćdziesiąt. Br. Jorkasch-Kochowa złożyła sprawozdanie z prac przygotowawczych komitetu ścisłego. Raut zapowiada się świetnie. Większa część biletów wstępu już rozsprzedana i w ten sposób zapewniony udział całego lwowskiego towarzystwa. Program, który wykonają uczenice Instytutu muzycznego p. Niemcewskiej, jest już do najdrobniejszych szczegółów wypracowany i przygotowany. Jak wiadomo, złożył się na niego: parafraza peetycka p. Zagórskiego, którą oddeklamuje panna Władysława Pielecka, dalej wyjątek z II. aktu „Błędnego żeglarsza“ Wagnera (wykonają pp. Kunciewiczówna i Klimkówna) i wyjątek z II. aktu „Madame Butterfly“ Pucciniego (wykonają pp. Czubalska i Pluhrowna). Reżyseruje p. Okoński, kapelmistrzem jest p. Wolfsthal.

Główną zaś atrakcją będą produkcje gimnastyki rytmicznej, metody Dalcroza, pod kierunkiem p. Głowackiego. Dla Lwowa jest to nowość i dlatego raut poniedziałkowy obudził tak wielkie zainteresowanie w całym mieście.

Pomiędzy wykonaniem wyjątków z oper a produkcjami gimnastyki rytmicznej będzie półgodzinną przerwa, w czasie której odbędzie się podwieczorek w foyer teatru. Wstęp na podwieczorek bardzo niski, łaskawe panie zaś bardzo obficie i wybrednie zasyliły bufet. Przy bufecie obowiązki gospodyni sprawować będą pna Antoniewiczówna, hr. Dembińska, p. Łyżkowska, p. Paszkiewiczowa, p. Polakowa, hr. Skarbkówna, p. Sozańska, p. Selteneichowa, pna Strausówna i hr. Wolańska. Przy szampa nie zaś zasiadają panie Gosiewska i Jedrzejowiczowa. Obowiązki kasyerek przy wstępie do bufetu wzięły na siebie panie: Krzeczunowiczowa z córką i pani Wołkowska z córką. Nadto kwiaty sprzedawać będą panny Bykowskie i hr. Łosiówna, a programy panie Grodzicka i Kłossowska.

Bilety na raut poniedziałkowy są do nabycia w biurze dzienników Sokołowskiego przy ul. Jagiellońskiej, a w dzień rautu przy kasie teatralnej. Cena biletów została zniżona. Panie komitetowe sprzedawały je dotąd po cenach wyjątkowych, a dodać można, że zbierały także obfite nadatki, wiele bowiem osób chciało się przyczynić do złożnego celu odnowienia przastarej katedry ormiańskiej. Aby jednak umożliwić szerszej publiczności udział w raucie, obniżono cenę biletów do zwykłych cen operowych i po tych cenach sprzedawane są w kasie.

— **Odnaczenie.** Pani Georgia Pożakowska, przełożona lwowskiej szkoły śpiewu systemu Lampertiego, otrzymała od Ojca św. Piusa X. order *bene merenti* w uznaniu jej gorliwej pracy około spraw katolickich. Pani Pożakowska w czasie ostatniego kongresu eucharystycznego w Wiedniu przywiozła do Wiednia na własny koszt 10 swoich najlepszych uczennic, które swym śpiewem uświetniały nabożeństwa w polskim kościele na Rennwegu.

□ **Pomieszczenie Muzeum etnograficznego na Wawelu.** Założone w roku 1910 w Krakowie w inicjatywy dr. Juliana Talko Hryniewiczza i Seweryna Udzieli Towarzystwo Muzeum etnograficznego zwróciło się w r. 1911 do Wydziału krajowego z prośbą o bezpłatne oddanie mu na pomieszczenie zbiorów muzealnych w budynku po dawnym seminarjum duchownem św. Michała na wzgórzu Wawelu, o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego na częściowe pokrycie kosztów wewnętrznej restauracyi tego budynku, wreszcie o przeprowadzenie kosztem kraju restauracyi zewnętrznej gmachu.

Krajowy Komitet dla restauracyi Zamku na Wawelu, któremu Wydział krajowy prośbę tę udzielił do zaopiniowania, oświadczył się za oddaniem budynku poseminaryjnego Towarzystwu Muzeum etnograficznego, z tem zastrzeżeniem, że żadne przeróbki tego budynku nie mogą nastąpić bez zatwierdzenia Komitetu krajowego, ustanowionego dla restauracyi Wawelu.

Po zbadaniu przez Wydział krajowy dotychczasowej działalności Towarzystwa Muzeum etnograficznego w Krakowie, okazało się, że katalog dotychczasowych zbiorów wykazuje około 4000 przedmiotów, zgromadzonych w kilkunastu działach, sprzęt i naczytnia domowe, sztuka ludowa, przedmioty kultu, zabawki, modele, rysunki i fotografie. Zbiory te powstały głównie drogą darowizny, a ofiarodawcami byli Polacy ze wszystkich ziem polskich.

W razie uzyskania na pomieszczenie Muzeum budynku poseminaryjnego zobowiązuje się Towarzystwo przeprowadzić przy pomocy zasiłku z funduszu krajowego, gminy miasta Krakowa i społeczeństwa restaurację wewnętrzną tego budynku. Koszt tej restauracyi obliczono na sumę 36.227 koron.

Wszystkich ubikacyj w budynku poseminaryjnym jest 50, rozmieszczonych na 3 kondygnacyach; 11 z nich jest obszerniejszych, reszta to małe pokoiki o jednym oknie, przeciętnie o powierzchni około 16 metrów kwadr. Otóż te małe pokoiki nadawałyby się, zdaniem Towarzystwa, doskonale do urządzenia „wnętrz“ chat włościańskich poszczególnych grup etnograficznych, bez żadnych przeróbek.

Towarzystwo nie obawia się o brak materiału do zapewnienia tak obszernego lokalu, ponieważ liczy na to, że wiele instytucyj publicznych, posiadających zbiory, kwalifikujące się do Muzeum etnograficznego, odda je Towarzystwu z chwilą, gdy Towarzystwo pozyska lokal odpowiedni, a także cały szereg osób prywatnych pragnie zbiory swe złożyć, bądź jako dar, bądź jako depozyt w Muzeum etnograficznem na Wawelu.

W sprawie tej postanowił Wydział krajowy przedłożyć najbliższemu Sejmowi wniosek na uwzględnienie prośby Tow. Wydział krajowy uznaje istnienie Muzeum etnograficznego w Krakowie za potrzebę kulturalną i narodową i sądzi, że najstosowniejsze miejsce dla niego byłoby obok Muzeum narodowego na Wawelu.

Wydział krajowy wnosi, aby Sejm upoważnił go do oddania Tow. Muzeum etnograficznego w Krakowie na przeciąg lat 20 budynku dawnego seminarjum duchownego św. Michała na Wawelu za opłatą czynszu rocznego w wysokości 1 kor. Dla zastrzeżenia prawa własności budynku, a to wyłącznie na pomieszczenie w tym budynku zbiorów Muzeum etnograficznego.

Z Towarzystwem zawarł ma Wydział krajowy umowę z zastrzeżeniem, iż dzierżawa może być jednak w ciągu 20-letniego okresu rozwiązana za 3-letnim wypowiedzeniem i zwrotem kosztów wyłożonych przez Towarzystwo na urządzenie. Tak wewnętrzną, jak i zewnętrzną restauracya budynku wykonana być ma ściśle wedle planów zatwierdzonych przez Wydział krajowy w porozumieniu z krajowym Komitetem restauracyi Wawelu, oraz, że także w przyszłości Towarzystwo stosować się ma do wskazówek Wydziału krajowego co do konserwacyi budynku.

W kwestyi żądanej przez Towarzystwo subwencyi z funduszu krajowego na częściowe pokrycie kosztów rekonstrukcyi budynku poseminaryjnego, postanowił Wydział krajowy ze względu na obecny niepomyślny stan finansowy kraju, wstrzymać się od postawienia konkretnego wniosku, pozostawiając decyzję w tym względzie Sejmowi.

— **Konkurs.** Zarząd Akademii Umiejętności w Krakowie ogłosił konkurs na 5 stypendyów po 5000 koron rocznie z fundacyi im. ś. p. Wiktora Osławskiego. Podania należy wnieść do Zarządu Akademii najpóźniej do dnia 29 czerwca 1913 roku. Warunki obowiązujące kandydatów wymienione są w art. VI i VII aktu fundacyjnego, których odnośne ustępy podaje się do informacji kandydatów.

Art. VI.: „O nadanie stypendyum z niniejszej fundacyi ubiegać się mogą jedynie ci docenci Uniwersytetów w Krakowie i we Lwowie i Politechniki we Lwowie, nauczyciele lub zastępcy nauczycieli w gimnazjum lub w szkole realnej w kraju lub zagranicą, którzy są narodowości polskiej, władają należycie mową polską, nie przekroczyli 40 lat życia i ukończywszy Uniwersytet lub Politechnikę w kraju lub zagranicą ze stopniem akademickim, zamierzają się kształcić na profesorów dla wyższych Zakładów naukowych o polskim języku wykładowym w Krakowie, w Lwowie i w Krakowie i dla polskiej Politechniki we Lwowie, a to bez względu na ich pochodzenie, poddaństwo lub wyznanie, z jedynym wyłączeniem osób prawosławnego wyznania“.

„Ubiegający się o stypendyum z fundacyi kandydat winien w podaniu wniesionem w terminie do Akademii Umiejętności w Krakowie dowodnie wykazać za pomocą metryki urodzenia, świadectw szkolnych i innych urzędowych aktów, że posiada wszystkie powyższe szczególne warunki“.



„Następnie kandydat przedłożył ma swe prace naukowe i szczegółowy program, według którego i gdzie zamierza kształcić się dalej. Miejsce dalszego kształcenia nie może być miasto, w którym kandydat jest docentem, nauczycielem lub zastępcą nauczyciela. Przedmiotem studiów może być każda gałąź wiedzy ludzkiej z wyjątkiem nauk teologicznych. Uczęszczaniu na Uniwersytety zagraniczne równają się także inne szkoły główne, jak n. p. w Paryżu Szkoła centralna, Szkoła normalna i wyższa Szkoła górnicza, z których opatrzeni dyplomem, wielkie mogą oddać usługi krajowi. Z europejskich Uniwersytetów wyłącza się jedynie Uniwersytet we Fryburgu w Szwajcarii. Uczeń, tam przebywający, nie może pobierać stypendium z fundacji s. p. Osławskiego“.

Art. VII, ustęp 1 i 2: „Stypendya wypłać się z góry w półrocznych ratach. Wszakże ten sam kandydat może następnie otrzymać stypendium roczne po raz drugi i trzeci, jeżeli w końcu roku szkolnego, na który stypendium otrzymał, mianowicie w miesiącu czerwcu Złoży Komitetowi szczegółowe sprawozdanie ze swojej czynności i udowodni, że wykonał w wielkiej części przedłożony swój program. Od uznania Komitetu, który w razie potrzeby zasięgnie zdania referentów, zależy będzie postawienie kandydata na rok drugi i trzeci przy stypendium“.

„W razie większej liczby kompetentów pierwszeństwo mają ci, którzy pobierali to stypendium, a na przedłużenie go zasługują; po nich ci, których wykształcenie jest rzeczą pożądaną ze względu na wakującą lub zawakować mającą katedrę; po tych poświęcający się studiom nauk doświadczalnych, które wymagają pracy w laboratoryjnych“.

— **Towarzystwo gimnastyczne „Sokoł-Macierz“** we Lwowie odbędzie walne zgromadzenie we środę, dnia 4 czerwca o godzinie 7 wieczorem, w wielkiej sali gimnastycznej „Sokoł-Macierz“ przy ul. Zimorowicza l. 8.

— **„Teatr premier“**, własność Towarzystwa akcyjnego we Lwowie, zaznajamiający większe miasta Galicji z najświetniejszymi nowościami repertuaru z zakresu dramatu i komedii. zamknął wczoraj obecny sezon teatralny, który trwał od 16 września 1912 r. do 16 maja 1913 r. Teatr ten działalnością artystyczną obejmował stale miasta: Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol, Tarnów, Rzeszów, Sambor, Sanok, Stryj, Borysław i Jarosław. W ostatnich trzech miesiącach na scenie „Teatru premier“ odbywały się gościnne występy wybitnych sił artystycznych sceny krakowskiej i lwowskiej. Teatr w ciągu całego sezonu cieszył się wielkim poparciem ze strony publiczności.

W miastach, w których grywał „Teatr premier“, rozpoczął się obecnie sezon letni, poświęcony operze i operetce, pod dyrekcją Andrzeja Lelewicza.

— **Licytacja.** Dnia 23 bm., o godzinie 9 rano, odbędzie się w magazynach towarowych na staży we Lwowie w magazynach pośyłek zagranicznych publiczny przetarg niepodjętych towarów.

(Δ) **Sędziowie przysięgli.** Na nową kadencję sądu przysięgłych, rozpoczynającą się dnia 2 czerwca b. r., wylosowani zostali jako sędziowie główni pp.: Herman Acht, kupiec, Lwów. Teofil Banaś, właściciel fabryki wełny, Lwów. Ildefors Beck, dyrektor Towarzystwa ubezpieczeniowego, Lwów. Stanisław Bielecki, urzędnik Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków, Lwów. Henryk Broniowski, kapitalista, Lwów. Bazyli Chojnacki, urzędnik Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków, Lwów. Władysław Ciechulski, kupiec, Lwów. Józef Durkalec, zarządca drukarni Winiarza, Lwów. Maurycy Ehrenfeld, bankier, Lwów. Józef Elster, właściciel fabryki tutek, Lwów. Tomasz Gemza, właściciel sklepu masarskiego, Lwów. Gabriel Geringer, likwidator Powszechnego Zakładu pensyjnego, Lwów. Julian Góra, majster kamieniarski, Lwów. Władysław Grabowski, aptekarz, Lwów. Stanisław Halicki, właściciel realności, Lwów. Dr. Stanisław Hofmokr, adwokat krajowy, Lwów. Jan Hosowski, kasyer drukarni Związkowej, Lwów. Franciszek Krawjański, kupiec, Lwów. Dr. Kazimierz Krechowicki, kandydat adwokatury, Lwów. Bronisław Kuśnier, referent prawny Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Lwów. Adolf Lonker, kupiec, Lwów. Jakób Löwenheck, właściciel realności, Lwów. Salomon Łukacz, właściciel dóbr, Lwów. Henryk Macher, właściciel kopalni nafty, Lwów. Maryan Mackiewicz, przemysłowiec, Lwów. Dr. Tomasz Marynowski, kandydat adwokacki, Lwów. Jakób Maschler, właściciel realności, Lwów. Szymon Medyki, majster szewski, Lwów. Władysław Okoński, urzędnik prywatny, Lwów. Jakób Rechen, właściciel drogueryi, Lwów. Ludomir Różański, dyrektor „Zemelnego banku“, Lwów. Władysław Szenderowicz, dziennikarz, Lwów. Mieczysław Waleryan Szykowski, właściciel drukarni, Lwów. Dr. Michał Terlecki, kandydat adwokacki, Lwów. Jan Witoszyński, urzędnik Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, Lwów. Henryk Wohl, magister farmacji, Lwów.

Jako sędziowie zastępcy zostali wylosowani: Janusz Baczewski, właściciel realności, Lwów. Dr. Włodzimierz Baczynski, kandydat adwokatury, Lwów. Roman Bierówka, inżynier, Lwów. Antoni Bronisław Kienzler, właściciel realności,

Lwów. Mieczysław Kondraczek, dzierżawca hotelu, Lwów. Maurycy Mund, kupiec, Lwów. Bertold Politzer, przemysłowiec, Lwów. Józef Proksz, kupiec, Lwów. Władysław Pruszkowski, inżynier, Lwów.

(Δ) **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Feliksowi Lechowi, zarobnikowi, oskarżonemu o zbrodnię morderstwa i inne zbrodnie, zakończyła się wczoraj wieczorem. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytanie w kierunku morderstwa, potwierdzili natomiast pytanie w kierunku zabójstwa, zaprzeczając równocześnie, jakoby oskarżony działał w stanie zaburzenia umysłowego. Trybunał na podstawie tego werdyktu skazał Lecha na siedm lat ciężkiego więzienia, obustronnej postępi, ciemnicą i twarde łóżem. obrońca skazanego zgłosił odwołanie co do wysokiego wymiaru kary.

Dziś przed południem przed trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się rozprawa karna przeciw Pankowi Czunysowi, właścianinowi w Kuninie, oskarżonemu o podpalenie budynków polowego dworskiego Hrynia Łynowa w Kuninie, który poniósł szkodę na kilka tysięcy koron.

Wyrok zapadnie po południu.

(Δ) **Zgubiono:** torbę skórzaną z rysunkami dentystycznymi; pulares damski z kwotą 8 koron; srebrny zegarek damski „omega“ ze srebrnym łańcuszkiem; cztery monety jednokoronowe; weksle opiewające na 360 koron z podpisami Władysława i Stanisława Grabowiczów; pulares zawierający sześć koron 80 halercy; torbę skórzaną z narzędziami monterskimi.

(Δ) **Tusz z kawy.** Wczoraj po południu z balkonu kawiarni „Avenue“ wylał kelner na chodnik kawę i oblał przechodzących dwóch lekarzy, niszcząc im ubrania.

(Δ) **Małoletni zbiegowie.** Szklarz ze Złoczowa Herman Imber doniósł policji, że 13 letni syn jego, uczeń gimnazjalny, uciekł do Lwowa, a zład z jakimś transportem wyjechał do Bułgarii lub Prus.

Ze wsi Konstantówka, koło Żółtkwi, uciekł 14 letni Franciszek Kuczera, syn rolnika i ma ukrywać się we Lwowie.

(Δ) **Ucieczka koni.** Z dziedzina realności Michała Barańskiego przy ul. Mącznej uciekły wczoraj dwa konie, pozostawione tam bez dozoru. Pomimo skrzętnych poszukiwań nie można było koni odnaleźć.

(Δ) **Kronika policyjna.** Służąca Ewa Sawicka rozbiła kuferek swego służbodawcy Izidora Schiffmanna, ukradła 100 koron i zbiegła ze służby.

Wczoraj z mieszkania przy ulicy Kordeckiego skradziono Anastazy Mrozowskiej z torby, leżącej na łóżku, kwotę 110 koron.

Ubiegłej nocy zakradli się złodzieje przez okno do mieszkania Jana Lisickiego przy ul. Bilińskich l. 8 i zabrali różne przedmioty, wartości przeszło 200 koron.

(Δ) **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: dwie laski, kartę abonamentową jazdy miejską koleją elektryczną, torbę damską, zawierającą pulares z pieniędzmi.

(Δ) **Blakającego się wczoraj w ulicy Franciszkańskiej konia maści kasztanowatej oddała policja w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.**

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Pradze, Władław Hładik, bardzo popularny czeski nowelista i dziennikarz, urodzony w r. 1868;

w Chomiątcach, w ziemi lubelskiej, Stefania Kraszewska, wdowa po Lucyanie Kraszewskim, rodzonym bracie Józefa Ignacego Kraszewskiego, w 90 r. życia.

— **Podróż naukowa po Adryatyku.** Wczoraj po południu okręt „Najada“ rozpoczął podróż naukową po morzu Adryatykiem. Między innymi w wycieczce bierze udział profesor Uniwersytetu lwowskiego dr. Kwitniewski.

— **Kradzież kosztowności.** Na parowcu „Gablonz“ popełniono w drodze z Bombaju do Tryestu, bardzo wielką kradzież kosztowności. Aresztowano sześć osób z pośród palaczy i marynarzy.

— **Pożar na okręcie.** Na parowcu linii Cunarda „Saksonia“, który z 400 wychodźcami wyruszył z Tryestu do Ameryki, wybuchł pożar. Na okręcie powstał wskutek tego popłoch. Ogień jednak zdołano niebawem ugasić.

— **Wypadek w cyrku.** Podczas wczorajszego przedstawienia w cyrku Buscha w Wiedniu dwu gimnastyków spadło z wysokości 12 metrów. Jeden z nich pokaleczył się śmiertelnie, drugi lekko.

— **Potworne bajki.** Korespondent londyński *Kur. Warz.* pisze: „Przeglądam właśnie pismo poświęcone sprawom żydostwa angielskiego, p. t. *Jewish Chronicle*. Bratni organ *Frajnda* zapewnia, że nieopisane prześladowania nastąpiły w Polsce, Zda się, inkwizycya rozpoczęła swe rządy, Oto *Jewish Chronicle* poucza swych czytelników: „W Warszawie Polacy zabijają żydów bezkarnie na ulicy, w Częstochowie mordują dzieci nieletnie, przabijając je nożami. Rozpasanie tłumów jest tak wielkie, że poturbowano nawet polskiego kapłana za to, że śmiało odwołał lud od bojkotu żydów“.

Wysłuchawszy sprawozdania o żydowskich pogromach w Warszawie i wyróżnieniu pierworodnych w Częstochowie, nie dziwnym się już wcale, że korespondent *Jewish Chronicle*, u-

świadamia swych czytelników w numerze z d. 4 b. m.: W Mławie, w gubernii plockiej, powstały krwawe antisemickie rozruchy. Kilkuset polskich huliganów napadło na bezbronną ludność żydowską i dopuszczało się gwałtów. — Wielu starozakonnych odniosło w tych rozruchach ciężkie rany. Nie inaczej było w Raciażu. Polacy przygotowali się do pogromów i już — już — mieli napasę i wymordować żydów, gdy wkroczyło wojsko i zapobiegło rzezi“.

## Kronika prowincjonalna.

§ Burmistrzem m. Gorlic wybrany został ponownie p. Feliks Tarczyński.

§ **Utonięcie.** Z Żydaczowa donoszą nam: Dnia 12 bm. utonęła w rzece Świcy 9-letnia Naścia Watyłykówna, córka rolnika z Żurawna. Zwłok jej dotychczas nie zdołano odnaleźć.

Watyłykówna zamierzała przejść w bród rzekę Świcę, aby się dostać na kępę, gdzie pała krowy swojego ojca.

Wiedeń, 16 maja.

(Maj i teatry. — Gościna węgierska. — Sari Fedak. — Mały teatr. — „Wszystko za pieniądze“.)

W teatrach mało ludzi. Artysci grają przy przereźdzonych rzędach foteli. Wieczory za piękne, aby składać je w ofierze pani Melpomienie i spędzać w dusznych salach teatralnych. W Prażerze ludzi mnóstwo, gwarno tam i wesoło, na wystawie adryatyckiej trudno znaleźć miejsce i w restauracji umieszczonej na parowcu Lloyd'a i w kawiarniach. Dużo publiczności godzinny wieczorne przepędza w Kaiser-gartenie, lub wyjedź za odleglejsze ogrodowe działnice, gdzie przy „heurergerze“ i dźwiękach wiedeńskiego kwartetu a piosenkach „Volksliedgerów“ szybko czas przemija.

Dość znaczne jednak powodzenie ma operetka budapeszteńskiego teatru królewskiego, grająca w teatrze Karola. Rozpoczęte została gościna tej operetki wodewilem Bakonyiego i Kaosoha p. t. „Janos ritez“. Libretto osnute na przepięknym poemacie nieśmiertelnego Petőfiiego „Bohater Jan“ barwne i wesołe, muzyka prawdziwie węgierska, pełna pieprzu, papryki i... czardaszów. Operetka budapeszteńska wystawiła następnie „Targ dziewcząt“ Jacobyego, produkt dość banalny, ale nie gorszy od setki innych, „Prymasa Cygańskiego“ Kalmana i „Ewę“ Lehara.

Artysci operetkowi węgiersey mają dużo temperamentu i sympatycznej wesołości, dużo elegancji i dobrego smaku w grze, a przede-wszystkiem naturalność i w odtwarzaniu nawet nienaturalnych sytuacji i w interpretacji piosenek i tańców.

Gwiazda budapeszteńskiej „staggione“ nazywa się Sari Fedak. Przy niej zbladły gwiazdy na operetkowym firmamencie wiedeńskim. I Günther i Kartousch i Zwerenz i Myra i inne damy, które Wiedeńczyk uwielbia, w których się kocha i które obsypuje kwiatami.

Fedakówna to wyborna aktorka operetkowa i doskonała śpiewaczka. Piękna kobieta o figlarnych oczach, ma przedziwny wdzięk, którym oczarowuje publiczność, rozrzuwając ich t. zw. „serdeczną łezką“ i pobudza do wybuchów śmiechu. Niezwykle wytworna w sukni salonowej, w kostiumie chłopskim jest rubaszna i... zachwycająca. Publiczność wiedeńska odrazu zaliczyła ją w szeregi ulubieńców i aplauduje niestrudzenie.

W teatrze Jana Straussa gości berliński „Mały teatr“ pod dyrekcją Wiktora Barnowskiego. Repertuar żywy i urozmaicony, artyści każdym przedstawieniem dowodzą, że są mistrzami w wydobywaniu „pointy“ i w sztuce charakteryzowania ról. Na nowej wiedeńskiej scenie od dwu tygodni występuje Albert Basermann z żoną, bardzo mianą aktorką. Basermann jest artystą w wielkim stylu, kreacje jego to dzieła aktorsko skończone i ogromnie zajmujące prawdą w odtwarzaniu i obdarzaniu życiem teatralnych postaci.

Z premierami występuje jeszcze „Scena ludowa“, która imponuje Wiedniowi i modernistycznym repertuarem i niedbałością w wystawianiu sztuk. Świeżo na tej scenie odegrano 5-aktową sztukę przekrzyżzanego Herberta Eulenberg'a p. t. „Wszystko za pieniądze“, dramat spekulanta, bez szczęścia potrzebnego do spekulacji. Sztuka, jak przeważnie sztuki z repertuaru tej sceny, upadła. K. Bar.

## Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsza premiera „Kobieta i pajac“ miała już z góry zapewniony sukces kasowy: poprzedzała ją sprytna reklama i pokątne wieści, że swojego czasu cenzura nie chciała jej puścić na scenę krakowską. To też kasę biletową zamknięto już na pół godziny przed przedstawieniem. Publiczność jednak, ta wytrawniejsza, przyjęła ją chłodno. Nie mogło być inaczej. Z interesującej powieści Piotra Louys'a „La femme et le pantin“ wykreślił p.

Piotr Frondaie, pomimo pomocy podobno samego autora, sztukę błyskotliwą może i miejscami zajmującą, całość jednakże pozostała martwym szkieletem, coś w rodzaju sensacyjnej sztuki kinematograficznej, bardzo często nie tłumaczącej się psychologicznie, w każdym razie ogromnie dalekiej od oryginału książkowego. Ci, którzy nie znali powieści Louys'a, często nie mogli się zorientować w sytuacji, nie mogli zrozumieć psychologii bohaterki Conchy, która raz wydaje się być gorącym dzieckiem Południa, kwiatem czystym, wyrosłym na przedmiejskim śmietniku i kochającym do szaleństwa piękne-go Diaza, to znowu chłodną kokotą, grającą na nerwach swym szatańskim uśmiechem i kuszącą obietnicami.

Jak wiadomo, inną jest Conchita w powieści; na scenie, w przeróbce zatraciła się przeważnie cała jej piękność, jak zatraciły się również całe przepyszne wprost ustępy dzieła Louys'a. Ale taki jest zwykle los wszystkich przeróbek scenicznych.

Mimo to wszystko, sztuka obfituje w ustępy ładne, intrygujące, ma świetną rolę popisową, dlatego też liczyć może na pewne powodzenie.

Treść jej znana jest z oryginału francuskiego romansu i z tłumaczenia polskiego, dlatego jej nie powtarzamy.

P. Mrozowska, która grała rolę tytułową, pojęła ją, zdaje się, tak, jak tego przeróbka wymagała: była kinematograficznie ruchliwa, pięknie tańczyła i śpiewała, ośniewała strojami i intrygowała... „niedoubraniem“. Gra jej w scenach wzbuchowych, gwałtownych, była najlepsza. Wogóle jest to gra obmyślana w najdrobniejszych szczegółach, wycieniowana i wystudytowana precyzyjnie, słowem zrobiona po aktorsku bardzo sprytnie i pomysłowo, pełna efektów i sztuczek, mieniąca się wszystkimi barwami nie zawsze głębokimi i ciekawych psychologicznie momentów, które jednak, grane w szalonym tempie, robiły wrażenie.

P. Mrozowska jest niezaprzeczenie lepsza w tej roli, niż jako Psyche w dramacie Żuławskiego, gdzie miejsca liryczne, może najpiękniejsze w całej sztuce, były martwe. Psyche p. Mrozowskiej, realistycznie pojęta, nie ma w sobie tej delikatnej poezyi słonecznej, którą tak idealnie uplastyczała p. Solska.

Więcej charakterowi talentu p. Mrozowskiej odpowiada wczorajsza jej rola, za którą też zbierała oklaski.

Obok niej na wyróżnienie zasłużyła p. Pawłowska w roli Bianki, pojętej bardzo pięknie; za chwilę roztania zagraną z prawdziwym uczuciem, obdarzona ją słusznym oklaskami przy otwartej scenie.

Dobrym był również wczoraj p. Okornicki, jako Diaz, pp. Białkowski i Ratschka, oraz panie Rowińska i Kwiatkiewiczowa. Wogóle rzecz grano w tempie i przygotowano ją należyte.

Publiczność, jak już wspomnieliśmy, przyjęła „Kobietę i pajaca“ dość chłodno.

Zastępcza.

**Pism Adama Mickiewicza**, wydawanych wzorowo przez prof. dr. Józefa Kallenbacha, nakładem księgarni F. Westa w Brodach, ukazały się już w obiegu księgarskim tomiki szósty i siódmy. Tymczasowa ta notatka zostanie niechybnie powitana z niekłamaniem zadowoleniem przez tych wszystkich, którzy poznali wybitne zalety poprzednich tomików wspomnianego wydawnictwa.

**Jana Pietrzyckiego** wybór liryków oryginalnych i tłumaczeń ukazał się w obszernym tomie, zatytułowanym „Fragmenty“, nakładem księgarni L. Chmielewskiego we Lwowie. W książce tej znalazły pomieszczenie poezye, wybrane z poprzednich tomów tego autora, oraz cały szereg poezyj późniejszych, rozrzuconych po pismach warszawskich, krakowskich i lwowskich.

**Dwutygodnik p. t. „Niewiasta katolicka“**, z dodatkiem pismka dla dziatwy polskiej *Gwiaźdzka*, wychodzi już od lat trzech w Krośnie, pod redakcją pani Amelii Starowiejskiej. Pismo to rozwija się wybornie i wśród polskiego ludu znajduje coraz liczniejszych czytelników. Nr. 9, z dnia 3 maja, zamieszcza między innymi piękny artykuł „Pamiętny wielki dzień“, o konstytucji Trzeciego Maja.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 17 maja, o godz. pół do 8 wieczorem, „Kobieta i pajac“, sztuka P. Louys'a i P. Frondaie; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Niedziela, 18 maja, o godzinie pół do 4 po południu, „Eros i Psyche“, fantazyja dramatyczna J. Żuławskiego; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Niedziela, 18 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Zuzia“, operetka Aladara Renyi. — Poniedziałek, 19 maja, wyjątkowo o godzinie 3 po południu, na pomnożenie funduszu odnowienia katedry ormiańskiej, „Raut“. Program: 1. Parafraza poetycka, Zagórskiego; 2. „Chór i ballada“ z aktu II. z opery Wagnera „Błędy żeglarski“; 3. „Duet“ z aktu II. z opery Pucciniego „Madame Butter“.



ny". Zakończy: 4. „Gimnastyka rytmiczna“, metody Dalcroza. — Poniedziałek, 19 maja, „Carmen“, opera Bizeta, występ gościnny Maryi Labia i Hermana Jadowkera. — Wtorek, 20 maja, o godzinie pół do 3 po południu, na dochód Towarzystwa „Dom kobiet“, „Topiel“, dramat Stanisława Przybyszewskiego. — Wtorek, 20 maja, „Kobieta i pajac“, sztuka P. Louys i P. Frondaie; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Środa, 21 maja, „Cavalleria rusticana“, opera P. Mascagniego; „Pajace“, opera R. Leoncavalla; gościnny występ Maryi Labia i Hermana Jadowkera.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela, 18 maja, o godzinie pół do 4 po południu, „Tajemniczy Dżems“, sztuka I. Mirandea i H. Géroule'a; o godzinie pół do 8-mej wieczorem, „Jak się wam podoba“, komedia W. Szekspira. — Poniedziałek, 19 maja, „Faust“. — Wtorek, 20 maja, „Mezaliani“, komedia Shava. — Środa, 21 maja, „Śmierć Iwana Groźnego“, tragedia A. K. Tolstoja. — Czwartek, 22 maja, teatr zamknięty. — Piątek, 23 maja, „Jak się wam podoba“, komedia W. Szekspira. — Sobota, 24 maja, „Mój najdostojniejszy przodek“, komedia Alfreda Schmiedena. — Niedziela, 25 maja, o godzinie pół do 4 po południu, „Kościuszkę pod Raclawicami“, obraz historyczny A. W. Lasoty; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Mój najdostojniejszy przodek“, komedia Alfreda Schmiedena. — Poniedziałek, 26 maja, „Mezaliani“, komedia Shava. — Wtorek, 27 maja, „Mój najdostojniejszy przodek“, komedia Alfreda Schmiedena. — Środa, 28 maja, „Wielki Frydryk“, sztuka Adolfa Nowaczyńskiego. — Czwartek, 29 maja, „Dożywanie“, komedia Aleksandra hr. Fredry. Ostatnie przedstawienie. — Piątek, 30 maja, o godzinie 6 wieczorem, „Święto Wiosny“. Śpiew 500 dzieci szkół wydziałowych. Przedstawienie na kolonie wakacyjne.

## Galicyjska Kasa oszczędności.

Lwów, 17 maja.

Dziś o godzinie 10 rano odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie galicyjskiej Kasy oszczędności w sali posiedzeń dyrekcji. Posiedzenie otworzył przewodniczący wydziału dr. Józef Pajak, który na wstępie poświęcił słowa gorącego wspomnienia zmarłemu członkowi wydziału: s. p. Stanisławowi hr. Badeniemu, dr. Tadeuszowi Sołowiowi i Stanisławowi Ciuchcińskiemu. Zebrani słów tych wysłuchali stojąc.

Następnie omówił dr. Pajak pokrótce bilans roku 1912, którego obszerniejsze streszczenie podaliśmy już przed kilku dniami. Rok ten był niezwykle ciężki: wojna na Bałkanach, ogólna niepewna sytuacja polityczna i kłeski rolnicze, wszystko to musiało się naturalnie odbić na Kasie, z której wycofano prawie 20 milionów koron wkładek. W tych ciężkich czasach przyszli z pomocą Kasie Ich Ekscele: P. Minister skarbu Zaleski, P. Namiestnik Bobrzyński, P. Marszałek krajowy hr. Gołuchowski, dalej Wydział krajowy, Bank krajowy i Bank austro-węgierski, oraz komisarz rządowy radca Namiestnictwa Popiel. Dyrekcja poczuwa się przeto do obowiązku wyrażenia tym wszystkim osobistościom i instytucjom tą drogą publicznego podziękowania. Mimo jednak krytycznego czasu Kasa potrafiła tak gospodarować, iż nie potrzebowała realizować swoich oszczędności, a przez to narażać poszczególnych mniejszych instytucji i osób na straty.

Obecny rezultat gospodarki Kasy jest zadowalający, jak wykazują ostatnie cyfry sprawozdania.

Po przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia przystąpiono do porządku dziennego.

Pierwszy zabrał głos p. Pierożyński, który oświadczył, że komisje szkontrujące znalazły wszystkie pozycje w sprawozdaniu zgodne z księgami. Mowa podkreślił dalej świetną gospodarkę dyrekcji Kasy, której dużą zasługą jest wybrnięcie z kłopotliwego położenia, w jakim Kasa się chwilowo znajdowała, oraz obecny stan finansowy, który rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Za tę obywatelską, pełną rozumu i przewidywania gospodarkę, należy się też dyrekcji wdzięczność od społeczeństwa i uznanie. (Okłaski). W końcu wniósł p. Pierożyński wniosek, który jednogłośnie uchwalono: „Walne zgromadzenie członków Towarzystwa Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, przyjmując do wiadomości rachunki galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie za rok 1912, wnosi: Wysoki Sejm raczy w myśl § 38 statutu udzielić zarządowi galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie absolutoryum z rachunków za rok 1912“.

Na wniosek pp. Fedaka i Gubrynowicza uchwalono podziękowanie dla dyrekcji zanotować w protokole.

Z kolei p. Piwocki postawił wniosek w sprawie zmiany statutu § 2. Pierwotnie

paragraf ten brzmiał: „Na mocy sankcjonowanych przez Najjaśniejszego Pana uchwał Sejmu krajowego z dnia 27 lutego 1899, z dnia 11 lipca 1902, z dnia 7 listopada 1904, z dnia 15 października 1909 i 3 listopada 1910 przyjął kraj Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim porękę za wkładki w galicyjskiej Kasie oszczędności a mianowicie poręczył posiadaczom książeczek wkładkowych teje Kasy oprocentowanie, odpowiadające statutom Kasy i wypłatę kapitału.“

Dopóki trwa poręka kraju, wysokość wkładek ulokowanych w galicyjskiej Kasie oszczędności nie może przenosić 120 (sto dwadzieścia) milionów koron“.

Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie następującą zmianę w tym paragrafie, który będzie obecnie opiewał:

„Na mocy sankcjonowanych przez Najjaśniejszego Pana uchwał Sejmu krajowego z dnia 27 lutego 1899, z dnia 11 lipca 1902, z dnia 7 listopada 1904, z dnia 15 października 1909, z dnia 3 listopada 1910 i z dnia 14 lutego 1912 przyjął kraj Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim porękę za wkładki w galicyjskiej Kasie oszczędności, a mianowicie poręczył posiadaczom książeczek wkładkowych teje Kasy oprocentowanie, odpowiadające statutom Kasy i wypłatę kapitału.“

Dopóki trwa poręka kraju, wysokość wkładek ulokowanych w galicyjskiej Kasie oszczędności nie może przenosić 150 (sto pięćdziesiąt) milionów koron“.

Po wyborze p. Władysława Bilińskiego członkiem wydziału, który na 30 głosujących otrzymał 29 głosów, przewodniczący zamknął zebranie.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz browarów, tudzież ilości hektolitrów brzezki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu marcu 1913:

Liczba browarów	Nazwa dyrekcji okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła	
		browarów	zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzezki piwnej
1	Brody	8	9.256
2	Brzeżany	4	1.187
3	Czortków	1	108
4	Jarosław	11	3.629
5	Kołomyja	2	3.620
6	Kraków	4	2.370
7	Lwów	4	4.226
8	Nowy Sącz	6	3.660
9	Przemysł	2	4.073
10	Rzeszów	7	3.870
11	Sambor	3	1.125
12	Sanok	4	2.937
13	Stanisławów	7	3.658
14	Tarnopol	7	4.200
15	Tarnów	2	30.188
16	Wadowice	6	11.602
17	Żółkiew	1	60
Razem 79			89.769
W zamkniętych miastach:			
Kraków		1	3.840
Lwów		1	13.450
Ogółem 81			107.059

Wykaz gorzeli, które w miesiącu marcu 1913 ruch oznajmiły, tudzież ilości zgłoszonych przez nie do wyrobu stopni hektolitrów alkoholu:

Liczba browarów	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła	
		gorzeli które były w ruchu	zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrów alkoholu
1	Brody	96	1,029.460
2	Brzeżany	81	842.660
3	Czortków	68	807.940
4	Jarosław	33	324.800
5	Kołomyja	55	643.900
6	Kraków	13	243.100
7	Lwów	49	432.940
8	Nowy Sącz	7	46.035
9	Przemysł	37	339.750
10	Rzeszów	49	417.300
11	Sambor	31	307.450
12	Sanok	34	356.640
13	Stanisławów	59	577.320
14	Tarnopol	89	1,090.575
15	Tarnów	32	273.400
16	Wadowice	22	136.590
17	Żółkiew	91	974.650
Razem 846			8,861.910

Wykaz produkcji i sprzedaży soli w Galicji w miesiącu marcu 1913 r. W miesiącu marcu 1913 r. produkcja soli wynosiła 227.095 cent. metrycz., sprzedaż soli 130.913 centnarów metrycznych. W tym sa-

mym miesiącu roku ubiegłego produkcja soli 180.318 centnarów metrycznych, sprzedaż soli 161.189 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem mniej produkcji soli o 46.777 centnarów metrycznych i sprzedaży soli mniej o 30.276 centnarów metrycznych.

## OSTATNIA POCZTA.

== Biuro Wolfa donosi: Na podstawie znanych dotąd wyników pr. wyborów do Sejmu pruskiego zapewniony jest w Poznańskim wybór pp. Mizerskiego i Niegolewskiego.

W Międzyrzeczu wybrano dotychczasowych posłów konserwatywnych Wentzla i Scherza 311 głosami przeciw 107 polskiemu głosom.

W Brodnicy w Prusiech zachodnich padło na kandydata polskiego, postawionego w ostatniej chwili 94 głosów, na konserwatyście 73, na narodowego liberała 57.

W Noworomyślu odbędzie się wybór ściślejszy między polskimi kandydatami Morawskim, Styczynskim a Niegolewskim, ponieważ postawiono trzech kandydatów na dwa mandaty.

W Raciborzu (pow. opolski) otrzymał dotychczasowy poseł Raczek 6 głosów, wybrano zaś dwóch centrowców 335 głosami.

== W pierwszym kwartale 1913 roku zakupiła pruska komisja kolonizacyjna 27 majątków w obszarze 9.300 hektarów. Na W. Ks. Poznańskie przypada 16 majątków: w obwodzie regencyjnym poznańskim 5 o 3.300 hektarach, w obwodzie bydgoskim 11 o 3.200 hektarach. Na Prusy Zachodnie przypada 11 majątków: w obwodzie regencyjnym kwidzyńskim 10 o 2.400 hektarach, a w obwodzie gdańskim 1 o 400 hektarach.

== Lord-prezydent angielskiego Privy Council, viscount Morley, którego podróż do Berlina oficjalnie pisma londyńskie zapowiedziały, bawi już od kilku dni nad Sprewą. Lord Morley przybył bez żadnego zgoła orszaku, podobnie jak przed rokiem lord Haldane i zamieszkał w hotelu „Bristol“. Wytropiony przez sprawozdawców dziennikarskich, oświadczył, że nie ma żadnej misji politycznej i że bawi w Berlinie jako człowiek prywatny. Wiadomo, że w podobny sposób także lord Haldane komentował z początku swą wizytę w Berlinie.

== Duma rosyjska na wczorajszym posiedzeniu ukończyła dyskusję nad oświadczeniem ministra spraw wewnętrznych w sprawie rewizji domowej u posła Petrowskiego. Większość, złożona z prawicy, nacjonalistów i paździenikowców odrzuciła wniesioną przez socjalistów, grupę pracy, progresistów i kadetów formułę, uznając oświadczenia rządu za niedostateczne. Następnie prowadzono obrady nad nagłą interpełacją w sprawie niewłaściwego postępowania władz w kopalniach leńskich w r. 1912.

== Parlament szwedzki odrzucił przedłożenie rządu, domagające się uchwalenia pieniędzy na budowę nowego pancernika.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 17 maja. (Tel. pryw.) Zmarł tu dr. Adam Miodoński, profesor filologii klasycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim, ur. w r. 1869.

### Uwolnienie rezerwistów.

Wiedeń, 17 maja. *Militär Rundschau* ogłasza następujące doniesienie:

Do wszystkich komend korpusnych od I. do XIV. korpusu włącznie wysłany został reskrypt z poleceniem, aby w wszystkich rezerwistach z r. 1909 i 1908 uwolniono ze służby (z roku 1908 powołani byli rezerwiści tylko do konnicy).

Odesłanych zostaje zatem do domów z obu tych lat ogółem 35.000 żołnierzy. Dalej zarządzone częściowe uwolnienie rezerwistów z zapasowych z r. 1910 i 1911, razem około 15.000. Razem ma być zatem uwolnionych 50.000 rezerwistów i rezerwistów z zapasowych. W obrębie korpusów w Bośni, Hercegowinie i Dalmacji na razie nie następuje jeszcze uwolnienie rezerwistów.

Wiedeń, 17 maja. Najj. Pan zamianował radcę wyższego sądu krajowego, Karola Kopietza we Lwowie, radcą Dworu w Najw. Trybunale sądowym i kasacyjnym; radcę budownictwa w państwowej służbie budownictwa Eustachego Panenkę, starszym radcą budownictwa, oraz nadał Aleksandrowi Berglerowi, przy sposobności ustąpienia ze stanowiska sędziego obywatelskiego, tytuł radcy Cesarzkiego.

Wiedeń, 17 maja. P. Minister spraw wewnętrznych zatwierdził zmianę statutu Banku przemysłowego dla Galicji, uchwaloną na zgromadzeniu z 23 marca b. r.

Wiedeń, 17 maja. P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Win. Mortkę z Dąbrowy do Rzeszowa; sędziów: dr. Feliksa Krzysiaaka z Gorlic do Bochni, Józefa Babińskiego z Sokołowa do Żywca, Józefa Kaczmareckiego z Wadowic do Wieliczki, dr. Emila Mecnarowskiego z Dąbrowy do Wadowic; zamianował sędziami auskultantów: Seweryna Miarczyńskiego dla Wiśnicza, Maryana Kozobowskiego dla Nowego Targu, Andrzeja Meggera dla Mszany Dolnej, Józefa Raczynskiego dla Oświęcimia, Michała Belniaka dla Sokołowa, Juliana Potęgę dla Dąbrowy i Janusza Michalskiego dla Leżajska.

Wiedeń, 17 maja. W auli uniwersyteckiej przyszło dziś do bójk między studentami niemiecko-narodowymi a żydowsko-narodowymi. Wielu studentów odniosło poważne obrażenia. Wielkie szyby w bocznej bramie wyłuczono, a bramę wyważono. Po pertraktacjach w rektoracie studenci odeszli. Na ulicy przed Uniwersytetem utrzymywał porządek silny oddział policji.

### Wybory do Sejmu pruskiego.

Berlin, 17 maja. (Biuro Wolfa) godz. 11 rano. W Sremie zapewniony jest wybór trzech polskich posłów; kandydują tu: Korfanty, Trampezyński, Zakrzewski, Karwowski. W Jarocinie wybrani: Seyda i Jaworski.

W Pszczynie (pow. opolski) mandat dzierżony dotychczas przez Seydę zdobył Niemiec, wolno konserwatywny Schleinitz.

Polacy, którzy mieli w poprzednim Sejmie 14 mandatów, zdobyli do tej pory 9, a tracą 2.

Co do jednego mandatu odbędzie się wybór ściślejszy, w którym Polacy nie mają szans.

Brak jeszcze wyniku z Gdańska i Kwidzina, gdzie Polacy mieli 3 mandaty.

Berlin, 17 maja. Do godz. 5 rano znany był wynik wyborów 354 posłów z 250 okręgów.

Za wybranych uchodzą mianowicie: 123 konserwatystów, 42 wolno konserwatystów, 55 narod. liberalnych, 25 z partii ludowej, 96 z centrum, 4 Polaków, 2 Duńczyków, 7 soc. demokratów.

Wilno, 17 maja. (Tel. pryw.). Ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło Radzie miejskiej wysłać deputację do cara z prośbą o założenie w Wilnie Uniwersytetu.

Paryż, 17 maja. Tutejszy znany okulista Landolt zaprzeczył stanowczo doniesieniu *Figara*, jakoby królowej rumuńskiej zagrożą katarakta.

Paryż, 17 maja. W sprawozdaniu komisji marynarki powiedziano, że Francja musi za wszelką cenę utrzymać na morzu Śródziemnym flotę silniejszą, aniżeli obie zjednoczone floty Włoch i Austro-Węgier.

## Na Bałkanach.

Rzym, 17 maja. Do Ag. Stefaniego donoszą z Durazzo: Władze tymczasowego nowego rządu albańskiego przybyły do Krojji, aby tam wywiesić flagę albańską. W Durazzo przebywa wielu kupców i zamożniejszych ludzi z Tirany, którzy uciekli z tamąd, obawiając się gwałtów ze strony Essada baszy. Essad żądał od nich znaczniejszych sum jako pożyczek.

Bukareszt, 17 maja. W Izbie deputowanych prezydent ministrów Majorescu przedstawił sprawę porozumienia rumuńsko-bułgarskiego, a Izba przyjęła wywody premiera długotrwałymi okłaskami. Premier zawiadomił, że przed 5 dniami doreczono posłowi rumuńskiemu protokół uchwał konferencji ambasadorów; treści dokładnej tego protokołu premier nie zna; protokół ten przywiezie umyślny kurjer; po otrzymaniu go premier udzieli parlamentowi na poufnym posiedzeniu wszelkich dokładnych wyjaśnień.

Londyn, 17 maja. (B. Reutersa). Do późnego wieczoru urząd spraw zagranicznych nie wydał zarządzeń w sprawie zwołania konferencji pokojowej. Grey wyjechał na wieś, i powraca w poniedziałek. Wszyscy delegaci bałkańscy prawdopodobnie już w poniedziałek będą w Londynie.

Ani serbski, ani grecki delegat do wczoraj nie otrzymali wskazówek co do podpisania preliminarza pokojowego.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**







wiarni, bilardy, maszyna do szycia, ubrania męskie, lichtarze i kubki srebrne, złoty zegarek, futro, czapka szabasowa, 35 głów cukru, aparat do piwa.

Sroda, dnia 21 maja 1913 od 9 do 12 godziny przed południem rozmaite sprzęty domowe, płaszcze i żakiety damskie, ubrania męskie, futra i pocięci, maszyna do krajania ceraty i do przebijania guzików, lichtarze srebrne, dywany perskie, 2 maszyny do szycia.

Sobota, dnia 24 maja 1913, od 4 do 8 godziny wieczorem: rozmaite sprzęty domowe, różne buciki, ornaty kościelne, poduszki, urządzenia sklepowe, samowar mosiężny, kasa kontrolna „National”, dywany i kapy.

b) Po za sądową halą:  
Sroda, dnia 21 maja 1913, o godzinie 9 przed południem przy ul. Pijarów bozna 1. 54 a): sprzęty domowe, rury cementowe, powóz, koń etc.

Piątek, dnia 23 maja 1913, godzina 9 przed południem:

a) przy ulicy Torosiewicza l. 3 i b) przy ulicy Słowackiego l. 18: rozmaite sprzęty domowe, konie etc.  
Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali, oraz na miejscu przechowania przed licytacją.  
Lwów, dnia 13 maja 1913.

L. cz. E. 1844/12 (5) (6332 3-3)

Edykt licytacyjny  
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek strony egzekwującej Jana Barana w Chechłach, odbędzie się dnia 20 maja 1913o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 2/8 części i 1/4 część lwh. 257 ks. gr. Chechły,  
b) 2/8 części lwh. 360 ks. gr. Chechły,  
c) 1/2 (połowa realności) lwh. 619 ks. gr. Chechły.

Wartość szacunkowa wynosi:  
ad a) 559 kor. 19 h.,  
ad b) 42 kor. 28 h.,  
ad c) 197 kor. 53 h.  
Najniższa oferta:  
ad a) 372 kor. 80 h.,  
ad b) 28 kor. 20 h.,  
ad c) 131 kor. 69 h.

Do realności lwh. 257 ks. gr. gm. Chechły należą następujące przynależności: dom, dwie stajnie, w protokole oszacowania opisane.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Ropezyce, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. E. 922/13 (6) (6350)

Edykt licytacyjny.  
Dnia 27 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, we Lwowie licytacya realności lwh. 255 Jaryczów nowy, składającej się z p. budowl. obszaru 302 m<sup>2</sup> i 1/4 części realności lwh. 600 Jaryczów stary, składającej się z 1/4 części domu i 2 parc. budowl.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione:

1) lwh. 255 Jaryczów nowy na 700 koron,  
2) 1/4 lwh. 600 Jaryczów stary na 255 koron.

Najniższa cena obu realności wynosi 620 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.  
Lwów, dnia 23 kwietnia 1913.

L. cz. E. 994/12 (13) (6477)

Edykt licytacyjny  
Na wniosek Agnieszki Kuza odbędzie się dnia 21 maja 1913, o godzinie 9 przed południem licytacya realności lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Wadowice górne.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 4261 kor., zaś najniższa oferta 2851 koron.

Przynależności: dom, stodoła i 2 topole oszacowane na 510 kor. 50 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl wielki, dnia 21 kwietnia 1913.

L. cz. E. 373/13 (4) (6465)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Sabiny Petryckiej w Kołokolinie, zastąpionej przez adw. dr. Gelbera odbędzie się dnia 3 czerwca 1913 o godzinie 8-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności, objętej lwh. 952 gm. kat. Kopyczyńce, składającej się z pb. lkat. 721, 722,

723, p. r. lkat. 1125, 1126, 1127 i 1128 (plac budowlany z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi, sad, ogród, łączącego obszaru 90 ar. 53 m<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z oparkowania).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 27.100 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 18200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kopyczyńce, dnia 2 maja 1913.

L. cz. E. 136/13 (5) (6469)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu, zastąpionego przez adw. dr. Silbermanna w Nowym Sączu odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya całej realności lwh. 1022 ks. gr. gm. Krynica Jakóba Majera Bodnera i Freidli z Voglów Bodnerowej własnej wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni, urządzenia wodociągowego, urządzenia telefonicznego i urządzenia hotelowego willi.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 78 525 kor. 20 h., przynależności zaś na 6319 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 1022 gm Krynica kwotę 39.262 kor. 60 h. — zaś odnośnie do przynależności kwotę 3159 kor. 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Muszyna, dnia 22 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2698/12 (6) (6475)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Gołogórach odbędzie się dnia 20 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 107 ks. gr. gm. Pleników całej,  
b) lwh. 255 ks. gr. gm. Pleników całej

Wartość szacunkowa:  
ad a) 60 kor.  
ad b) 600 kor.

Najniższa oferta:  
ad a) 40 kor.  
ad b) 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysłany, dnia 6 maja 1913.

L. cz. E. 5709/12 (7) (6463)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Wasyła Obelnickiego w Tustaniu, odbędzie się dnia 19go czerwca 1913 o godz. 11 przed południem, w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 47 ks. gr. Tustan, składającej się z roli,  
b) lwh. 387 ks. gr. Tustan, składającej się z roli.

Wartość szacunkowa:  
ad a) 200 kor.,

ad b) 800 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 133 kor. 33 h.,

ad b) 533 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 1 maja 1913.

L. cz. E. 4942/12 (5) (6479)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Siegla w Rawie, odbędzie się dnia 23 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie, w biurze Nr. 3, licytacya 22/96 części realności lwh. 867 gm. Ruda magierowska.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1540 kor.

Najniższa cena wynosi 1027 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.  
Rawa, dnia 8 maja 1913.

L. cz. E. 2027/12 (5) (6483)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Josła Habera w Wojniłowie, odbędzie się dnia 23 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya, połowy realności lwh. 313 gm. kat. Wojniłów, ogrody, role, obszar 3 ha. 09 ar. 75 m<sup>2</sup>, chata, stodoła, 2 stajnie, obróg.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3600 kor.

Najniższa cena wynosi 2400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojniłów, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1054/13 3 (6476)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. V., odbędzie się licytacya następujących realności:

a) lwh. 280 ks. gr. Ostasówice, całej,  
b) lwh. 444 ks. gr. Ostasówice, 6/16 części.

Wartość szacunkowa:  
ad a) 2110 kor.,  
ad b) 75 kor.

Najniższa oferta:  
ad a) 1406 kor. 67 h.,  
ad b) 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysłany, dnia 15 kwietnia 1913.

L. c. C. II. 165/13 (1) (6224)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu z miejsca pobytu Kajetanowi Włosek z Janowa wniosła Franciszka z Włosek Amorgowicz z Janowa pozew o 204 kor. 17 hal., 13 kor. 75 hal. i 20 kor. zpn.

Rezprawa odbędzie się 26 maja 1913 godz. 9 rano, biuro Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator Wojciech Baraniuk z Janowa będzie go zastępował, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnikiem ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Budzanów, dnia 25 maja 1913.

L. cz. E. 290 (6470)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Olesku, odbędzie się dnia 19 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 523 gm. Podhorze Anny z Rawyków Sawickiej własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewa.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1811 kor., przynależności na 116 kor.

Najniższa cena wynosi 1284 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Olesko, dnia 2 maja 1913.

L. cz. E. 143/13 (4) (6415)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Benjamina Schenkera w Krakowie, zastąpionego przez adw. dr. Zimmermanna w Krakowie, odbędzie się dnia 15 lipca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya połowy realności lwh. 182 ks. gr. gm. Rozwadów (dom).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3650 kor.

Najniższa cena wynosi 1825 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rozwadów, dnia 19 kwietnia 1913.

L. c. E. 61/13 (16) (6478)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Chaima Windy w Radomyślu wielkim przeciw Janowi Jaje w Dąbiu o 75 kor. z powodu swą nie odbyła w dniu 1 maja 1913, licytacya połowy realności lwh. 404 gm. Dąbie, odbędzie się dnia 21 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 12 tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.  
Radomyśl wielki, dnia 1 maja 1913.

L. cz. E. IX. 5174 10 (35) (6455)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie małoletniego Józefa Szczygielskiego przez opiekuna Michała Szczygielskiego, zastąpionego przez adw. dr. Gangberga w Przemyslu, odbędzie się dnia 17 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 relicytacya realności lwh. 2408 ks. gr. gm. kat. Medyka ocenionej na 1380 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 690 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XI.  
Przemysł, dnia 28 kwietnia 1913.

L. cz. E. 826/12 (12) (6468)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu zastąpionego przez pełnomocnika dr. Silbermanna, adwokata w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 27 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 1017 i 1021 ks. gr. gm. Krynica Dawida Vogla i Leona Vogla własnych licytacya realności wraz z przynależnościami, składającymi się z urządzenia hotelowego i szynkowego.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 156.782 kor. 25 hal., przynależności zaś na 6554 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do nieruchomości 78.391 kor. 12 hal., zaś odnośnie do przynależności stanowiącego urządzenie hotelowe i szynkowe kwotę 3277 kor. 37 hal, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wy-



ciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyna, dnia 24 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1631/12 (10) (6457) Edykt licytacyjny

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Baligrodzie, zastąpionego przez adwokata dr. Rattlera w Baligrodzie, odbędzie się dnia 30 maja 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Baligrodzie licytacja:

- a) 120/2880 części realności lwh. 12, b) 10/120 części realności lwh. 17, c) 1/2 realności lwh. 18, d) 1/2 realności lwh. 25, e) 40/240 części realności lwh. 81, f) 1/2 realności lwh. 182, g) 5/20 części realności lwh. 183, h) 1/2 realności lwh. 206, i) realności lwh. 207 ks. gr. gm. Wola michowa obejmujących gospodarstwo włościańskie składające się z budynku, gruntów ornych, pastwisk i lasu z przynależnościami tj. ogrodzenia.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

- ad a) na 24 kor., ad b) na 666 kor. 80 hal., ad c) na 3367 kor. 50 hal., ad d) na 3675 kor., ad e) na 246 kor. 67 hal., ad f) na 75 kor., ad g) na 525 kor., ad h) na 25 kor., ad i) na 1500 kor., czyli łącznie na 10.104 kor. 97 hal., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 16 kor., ad b) 445 kor., ad c) 2245 kor., ad d) 2484 kor., ad e) 165 kor., ad f) 50 kor., ad g) 350 kor., ad h) 17 kor., ad i) 1000 kor., czyli łącznie 6772 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w tut. sądzie, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I. Baligród, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1130/13 (5) (6416) Edykt licytacyjny

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu, odbędzie się dnia 11 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Rozwadowie licytacja realności lwh. 2 ks. gr. gm. Rozwadów, składającej się z pb. lk. 163 2 domu).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 8700 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 4350 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Rozwadów, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2321/12 (6472) Edykt licytacyjny

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Buczacz, zastąpionej przez adw. dr. Ausschnitta, odbędzie się dnia 4 czerwca 1913 o godzinie 8:30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności objętych lwh. 618, 1161 i połowy realności obi. lwh. 41 gm. Zubrzec, wraz z przynależnościami, składającymi się z około 180 drzew.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 11.790 kor., przynależności zaś na 1440 kor.

Najniższa cena wynosi 8000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Potok złoty, dnia 2 maja 1913.

L. cz. E. 6275/12 (5) (6456) Edykt licytacyjny

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Złoczowie, odbędzie się dnia 16 czerwca 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności obj. lwh. 1127 ks. gr. gm. Remizowce, która składa się z gruntów obszaru 5 m. 1444 s. kw.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2435 kor.

Najniższa cena wynosi 1623 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Złoczów, dnia 2 maja 1913.

L. 11.824 13 (6490 1-3) Obwieszczenie

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Jodłowa, w którego skład wchodzi miejscowości: Jodłowa, Dębowa, Damborzyn, Przeczycza, Skórowa i Zagórze na czas od dnia objęcia dzierżawy po koniec roku 19 4, rozpoczyna się niniejszem publiczną licytację na dzień 28 maja 1913, godz. 9-12 w południe, która odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 1026 kor. rocznie. Oferty pisemne można wnieść na przedmiot dzierżawy najdalej do godziny 2 po południu dnia 27 maja 1913 w biurze Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie. Do oferty pisemnej ma być dołączone wadyum w gotówce lub dozwolonych papierach wartościowych, które wynosi kwotę 103 kor. Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Tarnów, dnia 13 maja 1913.

L. cz. E. 228/13 (6) (6391) Edykt licytacyjny

Dnia 12 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 17 licytacja realności lwh. 423 ks. gr. Horodyszcz król., połowa realności składająca się z gruntów wiejskich, oraz zabudowań gospodarczych.

Wartość szacunkowa 1090 kor. Najniższa oferta 726 kor. 67 h. Do realności powyższej nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Chodorów, dnia 4 maja 1913.

L. cz. E. 2080/12 (6) (6482) Edykt licytacyjny

Na żądanie Lejei Tauber w Siółku, odbędzie się dnia 23 maja 1913, o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 288 ks. gr. gm. Siółko, role, pastwiska, obszar 93 ar. 47 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1340 kor.

Najniższa cena wynosi 894 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniłów, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3631/12 (11) (6394) Edykt licytacyjny

Dnia 12 czerwca 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 17, licytacja realności lwh. 23 ks. gr. Żyrawa realność wiejska, składająca się z domu zabudowań gospodarczych i gruntów ornych. Do realności powyższej nie należą żadne przynależności.

Wartość szacunkowa wynosi 4680 kor. Najniższa oferta 3120 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Chodorów, dnia 4 maja 1913.

L. cz. E. 333/13 (7) (6393) Edykt licytacyjny

Dnia 12 czerwca 1913, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 17 licytacja realności lwh. 417 ks. gr. Brzozowce, 1,8 części realności wiejskiej, składająca się z gruntów wiejskich, jako też zabudowań gospodarczych.

Do realności powyższej nie należą żadne przynależności.

Wartość szacunkowa 225 kor. Najniższa oferta 150 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Chodorów, dnia 4 maja 1913.

L. cz. E. 899 13 (1) (6331) Edykt licytacyjny

Dnia 20 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V., odbędzie się licytacja następujących realności:

- a) połowa lwh. 2049 ks. gr. Białe, b) 1/4 część lwh. 260 ks. gr. Białe.

Wartość szacunkowa: ad a) 744 kor. 25 h., ad b) 5 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 596 kor. 20 h., ad b) 3 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyślany, dnia 3 maja 1913.

L. cz. E. 3721/12 (5) (6458) Edykt licytacyjny

Dnia 3 czerwca 1913, o godzinie 9:30 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacja połowy realności obj. lwh. 248 ks. gr. gm. Żurów.

Realność ta oceniona jest na 1000 kor. Najniższa cena wynosi 666 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Bursztyn, dnia 29 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1518 13 (4) (6462) Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Mendla Reissa w Marympolu, odbędzie się dnia 17 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności poł. lwh. 1264 ks. gr. Marympol, realność składająca się z roli i ogrodów.

Wartość szacunkowa wynosi 370 kor. 50 h.

Najniższa oferta 249 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Halicz, dnia 2 maja 1913.

L. cz. E. 2323/12 (6474) Edykt licytacyjny

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Buczacz, zastąpionej przez adwokata dr. Ausschnitta, odbędzie się dnia 31 maja 1913 o godzinie 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6,

licytacja realności obj. lwh. 185 ks. gr. gm. Kośmierzyn.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1040 kor.

Najniższa cena wynosi 700 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV. Potok złoty, dnia 30 kwietnia 1913.

Ч. сш. Е. 4073/12 (4) (6323) Оголошене переторгу

На попіралє Повітового Товариства кредитового „Згода“ в Копичинцях, заступленого через адв. др. Мозлера в Копичинцях, відбуде ся дня 23 мая 1913, перед полуднем о 10 годині, в низше означенім суді, комната ч. 4, переторг половини реальности обнятої вч. 2782 грон. Копичинці, складаючої ся з нпр. 3549 і 3550 (поле обєм. 2 гар. 34 ар. 83 м<sup>2</sup>).

Продати ся маюча недвижність є оцінена на 1865 кор. 71 сот.

Найнижша подача вносити: 1243 кор. 80 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі заравом затверджує ся і грамоти відносної ся до недвижности (витяг гіпоечний, витяг катаstralний, протоколи оціненя і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означеній суді, комната ч. 14, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимом, належать найпознійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом згодности в суді, бо инакше що до недвижности самої вже більше не можуть бути підпошені.

О дальших випадках поступованя переторгового уидомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижности якісь права або тягари суть устанвлені або в току поступованя переторгового устанвлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, аві не показали поіменно повновластия для дорученя мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II. Копичинці, дня 22 цвітня 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 164/13 (1) (6460) Edykt

Przeciw Stefanowi Cirkotowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Wasyla Horbala w Bartnem pozew o zapłaćcenie kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw powołanego ustanawia się p. dr. Sterna, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powołanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Gorlice, dnia 29 kwietnia 1913.

(6489 1-2) Ogłoszenie

Kandydat adwokatury p. dr. Hersz Pachtmann wpisany został na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów. Sambor, dnia 11 maja 1913.

L. cz. C. IV. 216/13 (1) (6467) Edykt

Przeciw Łucjowi Zielińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopaty-



nie przez Jana Golinowskiego, roloika w Strzemilezu pozew o uznanie prawa własności do pgr. lk. 260/2, 261/3 i 262/2 gm. Strzemilez tpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do usnej rozprawy na dzień 21 maja 1913 o godz. 8 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Łucja Zielińskiego ustanawia się p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Łopatyn, dnia 19 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 2458/13 (2) (6134)

E d y k t.

Przeciw Stefanowi Dziubakowi z Tar-nawy nieznanemu z miejsca pobytu wniósł Markus Grauer z Dobromila do tut. sądu pozew o 400 kor. na podstawie którego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Löwenthala adwokata w Przemyślu kuratorem, który zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.  
Przemyśl, dnia 28 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 214/13 (1) (6172)

E d y k t.

Przeciw Tekli Drzyzgowej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniósł do tut. sądu Józef Oleksy skargę o 178 kor., w której to sprawie wyznacza się audyencyę w sądzie tut. na dzień 7 maja b. r. godz. 10 rano.

Kuratorem dla pozwanej ustanawia się p. adw. dra Förstera w Kalwaryi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kalwarya, dnia 25 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 163/13 (1) (6471)

E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi Tragarzowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wnieiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Tomasza Tragarza w Łękach dolnych pozew o uznanie kontraktu kupna sprzedaży zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 maja 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Tomasza Hrudzieleckiego w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Pilzno, dnia 28 kwietnia 1913.

L. cz. C. V. 263/13 (2) (6514)

E d y k t.

Przeciw Tadeuszowi Piotrowskiemu byłemu lustratorowi Rady powiatowej z Rohatyna, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wnieiony został do c. k. sądu powiatowego Oddz. V w Rohatynie przez Bronisława Brodę leśnika w Starzawie koło Mościsk pozew o zapłacenie kwoty 502 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do usnej rozprawy na dzień 19 maja 1913, o godzinie 11 przed południem do tegoż sądu biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw nieobecnego, pozwanego Tadeusza Piotrowskiego, ustanawia się p. adw. d. Samuela Schaudera, adwokata w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego pozwanego Tadeusza Piotrowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rohatyn, dnia 5 maja 1913.

Ч. сл. С. II. 323 i 336/13 (6485)

Е д и к т.

Против Семкови Осадця, синові Федка, котрого місце побуту не є відоме, внесли до тут. суду позови Петро Данилишин в Данилівцях о 894 кор 55 сот. до ч. С. II. 323/13, а Петро Данилишин і Денис Говдо о 896 кор. 30 сот. до ч. С. II. 326/13.

На підставі тих позовів визначено розправу в тут. суді на день 19 мая 1913, о годині 9 перед пол., в салі ч. 16.

Для спереження прав Семка Осадця с. Федка установляє ся п. др. Пшонкевича, адвоката в Зборові, куратором

Тойже куратор буде Семка Осадця с. Федка в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повноважстця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.  
Зборів, дня 10 мая 1913.

L. cz. C. 202/13 (1) (6487)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Rudemu z Osieka, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wnieiono do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Pawła Masteja z Zawadki pozew o 675 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 maja 1913, godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Dittersdorfa, adwokata Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.  
Żmigród, dnia 7 maja 1913.

(6421 1—3)

О г л о с ж е н и е.

Dnia 10 maja 1913 wpisano na listę adwokatów: Dra Włodzimierza Baczynskiego z siedzibą w Podhajcach, dra Józefa Kimelmana z siedzibą w Czortkowie, dr. Dawida Kohna z siedzibą w Horodence i dr. Bernarda Horna z siedzibą w Brodach. Zamiar przesiedlenia zgłosili adwokaci: Dr. Simeche Binem Feldmann z Brodów do Sasoka i dr. Tadeusz Trzeciński z Czortkowa do Mostów wielkich.

Zmarli adwokaci: dr. Milgrom w Kolumni i Karol Podlaszecki we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Lwów, dnia 13 maja 1913.

L. cz. C. II. 165/13 (1) (6461)

E d y k t.

Przeciw Stefanowi Cirkotowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wnieiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Semana Hnatowicza w Bartnem pozew o zapłacenie kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy usnej na dzień 27 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Sterna, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Gorlice, dnia 29 kwietnia 1913.

L. cz. Cg. I. 104/13 (6194 3—3)

E d y k t.

Przeciw Tadeuszowi Kwicińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wnieiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Józefa Rossmanitha pozew o zapłatę 1883 kor. 96 h. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 23 maja 1913 o godzinie 9-tej rano do tego sądu, biuro Nr. 97 II p.

Celem strzeżenia praw Tadeusza Kwicińskiego, ustanawia się p. adw. dr. Borowczyka w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tadeusza Kwicińskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Nowy Sącz, dnia 12 kwietnia 1913.

## Konkurs.

L. 1319. (6496 1—2)

Konkurs.

W gminie Krynica Zdrój jest zaraz do obsadzenia posada lekarza gminnego z płacą roczną 1000 kor.

Termin wnoszenia udokumentowanych podań upływa z dniem 15 czerwca 1913.

Tymczasowy Zarząd gminy Krynica Zdrój, Krynica Zdrój, dnia 14 maja 1913.

Kierownik Tymczasowego Zarządu gminy Dembiński.

L. 1670 (6430 1—2)

K o n k u r s.

Wydział powiatowy w Dolinie rozpisuje konkurs na posadę lustratora urzędów i majątków gminnych z roczną płacą w kwocie 2400 kor. i prawem do czterech pięcioleci po 200 kor.

Koszta komisyjne płatne będą osobno, podług normy dla urzędników Wydziału powiatowego ustnowionej.

Ubezpieczenie na razie emerytalne ustawowe.

Posada powyższa nadana będzie prowizorycznie na jeden rok, za obopólnym 6-tygodniowym wypowiedzeniem.

Po roku służby zadowolającej nastąpić może stabilizacja na posadzie tej.

Kompetenci mają wykazać się:

1. Nieprzekroczonym 35 rokiem życia,
2. świadectwem zdrowia,
3. świadectwem moralności,

4. obywatelstwem austriackim,

5. świadectwem ukończonej VI. klasy szkoły średniej,

6. znajomością języków krajowych w mowie i piśmie,

7. egzaminem rachunkowości państwowej,

8. wymaganą jest przynajmniej dwuletnia praktyka zawodowa w służbie autonomicznej względnie administracyjnej.

Podania należy wnieść przez przełożoną władzę, względnie wprost do Wydziału powiatowego w Dolinie do dnia 1 lipca 1913.

Z Wydziału powiatowego.

Dolina, dnia 2 maja 1913.

Prezes:

Ks. H. Zaremba, w. r.

L. W. 33.886/13. (6298 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch zapomóg, wynoszących jednorazowo po sto dwadzieścia (120) koron, z fundacji dla sierót po wojskowych imienia Angeliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze, ogłasza się niniejszem konkurs.

O te jednorazowe zapomogi mogą się ubiegać tylko osoby płci żeńskiej, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, niezamężne i moralnie nieposzlakowane, osieroczone po obojgu rodzicach, a urodzone w Galicyi z małżeństwa osób stanu wojskowego, stopnia oficerskiego, od podporucznika aż do majora włącznie. — Osoba, która otrzymała zapomogę z niniejszej fundacji, jest wykluczona od udziału w dwóch bezpośrednio potem następujących nadaniach.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 11 czerwca b. r. i załączyć do nich metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, metrykę chrztu kandydatki, świadectwo moralności i świadectwo o stosunkach majątkowych kandydatki.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 6 maja 1913.

Piotrowski.

L. Praes. 7993 (6357 1—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada sędziego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 2 czerwca 1913 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 12 maja 1913.

L. Praes. 1789 4/13 12 (6454 1—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada dozorey więźniów z systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 Dz. p. p. dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną, wnieść należy do tutejszego Prezydium do dnia 14 czerwca 1913 włącznie.

Prezydium Sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 13 maja 1913.

## C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie.

Do L. N. VIII. og. 958/3 — 1913.

(6429 1—3)

## OBWIESZCZENIE KONKURSU.

Określenie posady do obsadzenia	Władza przy której posada jest do obsadzenia	Do tej posady przywiązane pobory służbowe				Wiadomości i inne wymagane warunki do uzyskania posady	Czy jest przepisany egzamin lub praktyka	Władza do której podania kompetujących wnoszone być mają	Termin ubiegania się	U w a g a
		Płaca	Dodatek aktywalny	Dyety	Dodatek na umundurowanie					
Jedna posada drogomistrza w kategorii sług państwowych	Przy jednym z okręgów budowniczych galicyjskiej służby administracyjnej	Według przepisów art II. ustawy z 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204	Według przepisów art. III. § 1 ustawy z 19 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 34	Za obchodzenie gościńców ryczałt rocznie 100 koron za myriametr	160 koron rocznie	Wiadomość języków krajowych. Wprawa w czytaniu, pisaniu, rachowaniu i rysowaniu. Uzdolnienie praktyczne do wykonywania robót w zakresie przemysłu murarskiego, kamieniarskiego lub ciesielskiego, ewentualnie praktyka na drogomistrza lub ukończenie niższego kursu dla drogomistrzów.	Nie przepisane ale wskazane	Prośby wnieść należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	31 lipca 1913	

We Lwowie, dnia 3 maja 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski, w. r.



L. 593/13 (6118)  
Zwierzchność gminy Łopatyn rozpisuje konkurs na posadę sekretarza gminnego i kontrolera kasy z roczną płacą 870 kor. Podania wnosić należy do urzędu gminnego do 31 maja b. r.

Łopatyn, dnia 8 maja 1913.

Naczelnik gminy:  
Piotr Klimczuk.

L. Prez. 15190. (6428)

#### K o n k u r s.

W sądzie powiatowym w Peczeniżynie będzie obsadzona posada woźnego.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o takie same posady, które mogą się opróżnić w innych sądach w Galicyi wschodniej, wniosą udokumentowane podania do dnia 30 czerwca 1913 do Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Posady woźnych nadane będą przede wszystkim wojskowym kandydatom, którzy posiadają certyfikaty.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.  
Lwów, dnia 15 maja 1913.

L. 2555 12 (6495 1—2)

#### K o n k u r s.

Wydział powiatowy w Kałuszu rozpisuje niniejszym konkurs na posadę drugiego lustratora majątków gminnych, który spełniać będzie zarazem funkcję lustratora lasów gminnych.

Do posady tej przywiązane są następujące pobory:

1. płaca roczna 2400 kor z czego na dodatek aktywny przypada 300 kor.,
2. ryczałt na objazdy 1200 kor., tudzież trzy pięciolecia po 200 kor.

Po roku zadawalniającej służby nastąpi może stabilizacya z prawem do emerytury.

Podania o nadanie tej posady należy wnosić do tutejszego Wydziału pow. najdalej do końca czerwca 1913 roku.

Do podania dołączyć należy:

1. metrykę urodzin, stwierdzającą, że kandydat nie przekroczył 40 lat życia,
2. świadectwo ukończenia szkół średnich,
3. świadectwo złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej i ogólnej.
4. świadectwo złożonego niższego egzaminu lasowego,
5. dowód znajomości języków krajowych,
6. świadectwo zdrowia,
7. o ile kandydat nie pozostaje dotychczas w służbie publicznej, świadectwo moralności stwierdzone przez władzę polityczną.

Egzaminowani leśnicy ubiegający się o tę posadę, a nie mający egzaminu z rachunkowości wymaganego dla lustratora maj. gm. winni już w podaniu złożyć oświadczenie, że egzaminowi temu poddadzą się w ciągu próbnego roku służby.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Kałusz, 7 maja 1913.

Sekretarz:

Prezes:

Aleksander Wojnar w. r. Henryk Prek w. r.

L. Prez. 1589 (4) W 13 (6202 1—3)

#### K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Sanoku jest do obsadzenia posada prowizorycznej dozorczyńi więzienniej.

Kandydatka będzie przyjęta na razie na przeciąg jednego roku.

Może być jednak każdego czasu bez podania powodów albo bezzwłocznie, albo za 4-tygodniowym wypowiedzeniem oddaloną — podczas gdy sama może zrezygnować ze służby tylko za 4-tygodniowym wypowiedzeniem.

Prowizoryczna dozorczyńi więzienna pobierać będzie wynagrodzenie dzienne w kwocie 2 kor. 40 h., płatne miesięcznie z dołu a oprócz tego przysługuje jej prawo do poboru ubioru służbowego, 500 gramów chleba białego lub 3 bułek dziennie, tudzież prawo do pomieszczenia w pojedynczo urządzonym lokalu. Wreszcie będzie pobierała żywność z kuchni więzienniej za zwrotem kosztów surowego produktu. W razie uzyskania później stałej posady pobierać będzie roczną płacę 800 kor. z 30 pre. dodatkami aktywnymi, z z prawem do dodatków pięcioletnich i do emerytury.

Wyjście za mąż lub zajęcie w ciążę będzie uważanem za zrzeczenie się służby.

Kandydatki o tę posadę mają dokumentami wykazać że:

1. są poddanymi austriackimi,
2. są pełnoletnie, jednak nie przekroczyły 30 lat życia,
3. są zdrowe,
4. posiadają nieposzlakowaną przeszłość,
5. są bezdzietne, stanu wolnego, lub wdowiego i
6. umieją czytać, pisać i rachować, — władają językami krajowymi i umieją skuteczniać pojedyncze ręczne roboty.

Poza tego kandydatka nie może być

spokrewnioną lub spowinowacaną z żadnym urzędnikiem, woźnym lub dozorcą więźniów w stosunku oznaczonym w § 17 ust. 1 Ces. pat. z 3 maja 1853 Dzpp. Nr. 81.

Własnoręcznie pisane prośby wraz z świadectwami wykazującymi prawdziwość wymogów żądanych powyżej pod 1. do 6. należy wnieść najdalej do 28 maja 1913 do prezydium tutejszego sądu.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 7 maja 1913.

L. Pr. 7994. (6358 1—3)

#### K o n k u r s.

Na posadę sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Makowie rozpisuje się konkurs z terminem do 6 czerwca 1913.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 13 maja 1913.

L. Pr. 15.203 (6295 1—3)

#### K o n k u r s.

W sądzie powiatowym w Guralumorze

będzie obsadzona posada sędziego, ze systemizowanymi poborami IX. klasy rangi.

Ubiegający się o tę, lub o takie same posady, które opróżnić się mogą w sądach kolegialnych lub powiatowych na Bukowinie, wniosą udokumentowane podania do Prezydium sądu obwodowego w Suczawie, najdalej do dnia 31 maja 1913.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 maja 1913.

L. 1002 (6190 1—3)

#### K o n k u r s

na posadę inżyniera przy Wydziale powiatowym w Zbarażu.

Płaca roczna w pierwszym prowizorycznym roku służby 3000 kor.

Dodatek aktywny rocznie 600 kor.

Ryczałt na utrzymanie pary koni 1200 koron.

Dyety 6 kor. dziennie.

Po roku nienagannej i wydatnej służby nastąpi stabilizacya.

Po stabilizacyi wynosić będzie płaca roczna najmniej 4000 kor., dodatek aktywny 600 kor., ryczałt na utrzymanie koni 1200 kor., dyety 6 kor. dziennie i pięciolecia, których może być 5 po 300 kor.

Emerytura zapewniona wedle ustawy z

dnia 16ga grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 1 ex 1907.

#### Wymogi:

1. obywatelstwo austriackie,
2. ukończone studia techniczne z dwoma egzaminami państwowymi, z dziedziny budowy dróg i mostów,
3. znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie,
4. praktyka najmniej dwuletnia przy budowie dróg i mostów.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania do dnia 31 maja 1913 do Wydziału powiatowego w Zbarażu i dołączyć do nich oprócz dokumentów stwierdzających powyższe wymogi, jeszcze:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo zdrowia,
3. świadectwo moralności, albo świadectwo przełożonej władzy i
4. krótki opis życia, podając przytem swój dokładny adres.

Objęcie posady nastąpi musi dnia 15 czerwca 1913.

Z Wydziału powiatowego.

Zbaraż, dnia 8 maja 1913.

Prezes:

I. Sochanik.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

#### Przychodzą do Lwowa:

##### na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 542, 622□, 725, 845, 955, 110\*, 125, 220§, 530, 751†, 825, 940

\*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 715, 1125, 147§, 215, 525, 1030, 1045†

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1207, 523††, 543\*, 740, 1028†, 145, 535, 631, 926

\*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1042§, 1100

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 745, 955, 148, 830

Ze Sokala: 705, 100, 738

Z Jaworowa: 804, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

##### na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwołoczysk: 656, 1105, 133\*, 158, 506, 1012, 1031†

†) z Krasnego. \*) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726\*, 1049, 1001, 1200§

\*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 931, 611.

##### na dworzec „Lwów-Lyczaków“:

Z Podhajec: 708\*, 1031, 303\*, 941, 1143§

\*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

#### Odchodzą ze Lwowa:

##### z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 335, 825, 832, 126†, 205§, 245, 340\*, 550, 700, 730, 1110

\*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 608, 1040, 200, 245§, 255†, 840, 1115

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 245, 610, 910, 1003, 230, 312\*, 552†, 750††, 1100

\*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1002§, 150, 650, 815, 1125

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 652, 905, 350, 1056

Do Sokala: 750, 235, 750, 1135\*

\*) do Bawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 555, 453

Do Stojanowa: 805, 600

##### z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwołoczysk: 623, 1100, 214, 258\*, 312†, 902, 1133

†) do Krasnego, \*) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 134\*, 515, 1040§

\*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 822, 617.

##### z dworca „Lwów-Lyczaków“:

Do Podhajec: 623, 153\*, 536, 745\*, 1059§

\*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

## Pociągi lokalne.

##### na dworzec główny:

Z Brzuchowiec: codziennie 655

codziennie: od 1 maja do 30 września 726  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930

od 1 czerwca do 31 sierpnia 154

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 911

od 1 czerwca do 31 sierpnia 125.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę 1216

##### z dworca głównego:

Do Brzuchowiec: codziennie 600

codziennie: od 1 maja do 30 września 421  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 303

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.



C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

321/15 III. ex 1913

(6427 1-2)

**Rozpisanie budowy.**

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego targu wykonanie robót budowlanych z okazji projektowanego rozszerzenia stacji w Miasto w km. 20-9,21:3 linii Mező-Laborez-Przemysł.

Należy ostatecznie oferty na wspomniane roboty, które mają być wykonane do 31 października 1913, należy wnieść wyłącznie na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem:

„Oferta na roboty budowlane z okazji rozszerzenia stacji Nowe Miasto“ najdalej 6 czerwca 1913, 12 godzina w południe w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, lub też przesać je pocztą, jako polecane przesyłki, tak, aby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Komisyjne otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którym mogą być obecni oferenci, nastąpi 7 czerwca 1913, o godzinie 12 w południe.

Wadium, które w razie przyjęcia oferty, służyć ma jako kaucya, wynosi 2.000 koron (dwa tysiące koron), uiścić je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostają w słowie do 30 czerwca 1913 włącznie.

Ogólne i szczegółowe warunki wykonania robót budowlanych, przeznaczonych do rozdania, jak również obojętne plany są wyłożone do przejrzania w oddziale utrzymania i budowy kolei w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, oddział III, II. piętro drzwi Nr. 206, gdzie również można otrzymać formularze na oferty z przynależnymi wykazami poszczególnych robót, jakoteż przepisy szczegółowe dla wnoszenia ofert.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadium, jak również oferty, któreby nadeszły po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcji kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia lub nieprzyjęcia poszczególnych, lub też odrzucenia wszystkich wniesionych ofert bez podania powodów.

Lwów, w maju 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

54 lat istnienia

lat istnienia 54

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

**TYGODNIK ILLUSTROWANY**

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść

**Henryka Sienkiewicza** p. t.

„Pod Dąbrowskim“

Z ilustracjami Wojciecha Kossaka

**Władysława Reymonta** p. t.

„Insurekcya“

**Wacława Sieroszewskiego** p. t.

„Bieniowski“

**Bolesława Prusa** dwie ostatnie nowele

„Dziwni ludzie“ i „Nic nie ginie“.

**Premia Tygodnika:**

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym 12 dużych tomów rocznie.

Cykl ilustracji wielobarwnych.

**Warunki prenumeraty:**

We Lwowie:

kwartalnie	6-80 koron	z oprawą książek	8-30 koron
półrocznie	13-60 koron	„ „	16-60 koron
rocznie	27-20 koron	„ „	33-20 koron

W Galicji z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7-20 koron	z oprawą książek	8-70 koron
półrocznie	14-40 koron	„ „	17-40 koron
rocznie	28-80 koron	„ „	34-80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego

we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,

oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

Numer okazowy bezpłatnie.

**Roczniki****„Wędrowca“  
1912**

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

**Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)**

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowymi, figowymi, migdałowymi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska 1. 3. Lwów. —

„Gazeta Lwowska“ Nr. 112 z dnia 18 maja 1913.

1913.

ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

**NOWOŚCI MUZYCZNE**

**Miesięcznik literacko-muzyczny**  
poświęcony celniejszym utworom fortepiano-  
wym współczesnych polskich i zagranicznych  
kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: **klasyczne, salo-  
nowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek, oraz  
muzyka dla młodzieży i dzieci.**

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i  
teatralnego.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50. — Kwartalnie rb. 1-25, z przesyłką  
pocztową rb. 1-50. — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. 7. —  
Zeszyt okazowy 60 kop.

**Premia dla rocznych abonentów:** a) **Bezpłatnie:** trzy poprzednie ze-  
CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. 1-50 „A. B. C.“ Najnowsza szkoła na for-  
tepian prof. A. Różyckiego lub za 1 rb. Szkołę techniki fortepianowej  
dyr. Jg. Glassera, dyr. kursów muzycznych w Petersburgu.  
Przesyłka premium 30 kop.

Adres Redakcji: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Telefon: 143-15.

Agencja dla Galicji we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

**BIURO MIASTOWE**

c. k. kolei państwowych

**we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.**

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Euro-  
pie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opastem 20% we Włoszech,  
Francji i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kie-  
runku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z  
ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę  
we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziei  
kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty  
t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety  
jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich  
miejscowości w Galicji, Bukowinie i do większych miast zagra-  
nicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kolobrzeg, Zoppoty,  
Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya,  
Medylan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać mo-  
żna także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnić się zniżki kolejowe, legitymacye urzędni-  
cze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa mię-  
dzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, za-  
mawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu na-  
leży podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, dam-  
skie czy też męskie i gdzie się wsiada.

**„Meister der Farbe“**

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.







## Walne Zgromadzenie

spółników fabryki wyrobów z papieru S. W. Niemojowski i Ska, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, odbędzie się we Lwowie, dnia 24 maja 1913, o godzinie 6 wieczór w biurze fabryki przy ul. Asnyka 9.

### Porządek dzienny:

1. Odczytanie i przyjęcie protokołu z 21 stycznia 1912.
2. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1912.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej
4. Wnioski.

Zawiadowcy:

Niemojowski, Schmalz, dr. Michałewski.

## Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal.
1/2 " " " "	Nr. II.	2 kor. — hal.
1/2 " " " "	Nr. III.	2 kor. 80 hal.
1/2 " " " "	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2 " " Melange cesarska	Nr. U.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

### Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3.

Naprzeciw Katedry.



## EMANATORYUM RADIOWE

à la Joachimsthal

### w LUBIENIU koło Lwowa

Najsilniejsze wody siarczane w Europie, leczą znakomicie nawet zupełnie zstare: Reumatyzmy, artretyzmy, ischiasy, porażenia, nerwobole, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej i wszelkie choroby skóry.

Inhalacjami systemu Dr. Bullinga leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc.

Aparatami gimnastycznymi „Zandera“ usuwa się wszelkie zesztywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otyłość i niedomogi serca.

Röntgenoterapia specjalnie w chorobach skórnych i kobiecych.

Łazienki centralnie ogrzane, mieszkania z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. — Czas kąpielowy trwa od 10 maja do 1 października, podzielony na trzy sezony. — W I. i III. sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacja kolejowa, poczta, telegraf, telefon między miastowy, apteka publiczna w miejscu.

Dwóch lekarzy: Zakładowy Dr. Ignacy Mazanek i wolno praktykujący Dr. Roman Kłeski.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy.

## TANIA BIBLIOTEKA DLA WSZYSTKICH.

23 tomy za 2-85 kor.

z przesyłką 3-65 kor.

- 1 KAROL LIBELT: O miłość ojczyzny.
- 2 WINCENTY POL: Pieśń Janusza.
- 3 ARTUR GLISZCZYŃSKI: Obrazki.
- 4 WŁ. K. WOYCICKI: Amerykanin. Powieść z życia Kłusiuszki.
- 5—6 H. G. WELLS: Wojna dwóch światów. Powieść fantastyczna, 2 tomy.
- 7 Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Herbażewski.
- 8 A. J. KUPRIN: Olesia. Powieść.
- 9 WŁ. TRĄBCZYŃSKI: Dwa powstania poznańskie. Rok 1846 i 1848 oraz Proce w Moskwie.
- 10 Z. BARTKIEWICZ: Nastroje. Nowele różnych autorów
- 11 W. M. DOBOSZEWICZ: Opowiadania.
- 12—13 HELENA GÖHLAU: Pół-zwierzę. Powieść w 2 tomach.
- 14 LEONIDAS ANDREJEW: Życie człowieka. W pięciu obrazkach z prologiem.
- 15 EDMUND BERNSTEIN: Strajk, jego istota i oddziaływanie.
- 16 PIOTR NANSEN: Próba ogniowa. Nowela.
- 18 WIKTOR DYK: Wstyd. Powieść z przeszłości.
- 19 ARTUR SCHNITZLER: Gdy się duch zamroczy. Nowela.
- 20—21 WŁADYSŁAWA NIDECZA: W imię praw. Powieść w 2 tomach
- 22 Młoda Rosja. Nowella. W tłum. H. Oleńskich.
- 24 Jan. IGN. PRĄDZYŃSKI: Cztery ostatni wodzowie polscy przed sądem historii. (Paniatowski, Kłusiuszko, Chłopiński, Strzemecki), 2 tomy.
- 26 Pociąg Legionistów. Wybór ich poezji. (Wybiński, Godebski, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorański, Tymowski i inni).

Razem 23 tomy za 2-85 kor.

Zamówienia i należność przesyłać należy do

Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincję, wysyła się odwrotnie, za nadaniem 80 hal. na porto.

## Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokolowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.

## Portret Adama Mickiewicza

reprodukcja

z słynnego obrazu PRUSZKOWSKIEGO

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)

w biurze ogłoszeń Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Za porto i opakowanie na prowincję dolicza się 1 koronę.



Wszystko najdokładniej pasuje  
jeżeli używa się kroju

## „FAVORIT“

do nabycia u

St. Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Wschodnio galicyjskie koleje lokalne.

## Siedmaste Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcyonaryuszów

Towarzystwa akcyjnego Wschodnio galicyjskich kolei lokalnych

odbędzie się

w sobotę, dnia 14 czerwca 1913 o godz. 11:30 przed poł.

w krajowym biurze kolejowym we Lwowie, gmach sejmowy III. piętro.

### Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i przedłożenie rachunków za rok administracyjny 1912.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i powzięcie uchwały nad wnioskami postawionymi przez komisję
3. Postanowienie co do użycia czystego dochodu z roku 1912 (§ 53 statutu)
4. Wybór uzupełniający Rady zawiadowczej (§ 36 statutu)
5. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej i 2 zastępców (§ 49 statutu).
6. Wynagrodzenie członków Rady zawiadowczej (§ 48 statutu).

Uprawnionych do głosowania P. Akcyonaryuszów, którzy chcą wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, uprasza się niniejszem, aby akcje w myśl § 20 statutu złożyli w e. k. uprzyw. austriackim instytucie kredytowym dla przedsiębiorstw ruchu i robót publicznych we Wiedniu I. Freieung 8, albo w e. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, lub też w tegoż filii w Tarnopolu łącznie do soboty 7 czerwca 1913.

We Lwowie, dnia 15 maja 1913.

Rada zawiadowcza.

§ 20 statutu. Do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu ma prawo każdy posiadacz akcji zakładowych, lub akcji pierwszeństwa i który ogółem najmniej 10 sztuk tych akcji najpóźniej w dni 8 przed zwołaniem się Walnego Zgromadzenia złoży w kasie Towarzystwa lub w innym miejscu depozytowem, oznaczonym w obwieszczeniu



# NEIGE DE FLEURS

najnowszy, wedle prawideł nanki sporządzony  
**krem do rąk i twarzy**  
 Najbardziej higieniczny, współczesny środek  
 toaletowy. — Wszędzie do nabycia.  
**TUBKA 80 h. — PUSZKA 1-60 K.**  
 Skład u J. RECHENA, Lwów, ul. Halicka.

## LINIA

# Hamburg - Ameryka

**Regularne**  
 przewożenie podróżujących  
 znanymi  
 pierwszorzędnymi parowcami  
**Hamburg-Nowy-York**  
**Hamburg-Filadelfia**  
**Hamburg-Kanada**

Hamburg-Brazylia	Hamburg-środkowa
Hamburg-La Plata	Ameryka
Hamburg-Arabia	Hamburg-Wenezuela
Hamburg-Persya	Hamburg-Kolumbia
Hamburg-Afryka	Hamburg-Kuba
Hamburg-Indye zach.	Hamburg-Meksyko

### Antwerpia-Kanada.

Linia Hamburg-Ameryka prowadzi na prawie  
 wszystkich swoich nowojorskich parowcach  
**cztery klasy przewozowe**  
 I. kajuta, II. kajuta, III. klasa i międzypokład.  
 Parowce Linii Hamburg-Ameryka dają  
 przy znakomitym utrzymaniu, prędkości i wygo-  
 dny przewóz dla podróżujących w kajutach i  
 wychodźców.

O wyjaśnienia i co do przewozu należy się  
 zwrócić do generalnej reprezentacji linii:

### Hamburg-Ameryka

Wiedeń, I. Kürnbergstrasse 38  
 albo do jej agentur

we Lwowie, ul. Bródka 95,  
 w Czerniowcach, Herzengasse 16.

## STAMPILIE



kauczukowe i metalowe  
 dla c. k. sądów, starostw,  
 urzędów podatkowych i t. p.,  
**NUMERATORY** wraz z dato-  
 wnikami do prezentowania  
 aktów, marki pieczętowa-  
 ne, obcęgi do plomb,  
 wykonuje najtaniej

**MAKS GLASERMAN, rytownik.**

Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585.

Odnznaczony **MEDALEM RZĄDOWYM.**  
 Cenniki bezpłatnie.

### Zmiana lokalu!

# KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego  
 1913 swoją pracownię i  
 skład towarów opty-  
 cznych i mechanicz-  
 nych do nowego sklepu  
 przy ulicy  
**Hetmańskiej 1. 10.**

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana DĄBROWSKIEGO**  
 kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
 Zlecenia załatwia można pocztą i przez koresp.

## WINA

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, wę-  
 glierskie, austriackie, francuskie, reń-  
 skie, hiszpańskie w najlepszej jakości po  
 cenach najniższych poleca

handel herbaty, kawy i wina

**EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.**

## Wylegarnia

**K. 45 — wylega lepiej od każdej  
 kury. Darmo na próbie**  
**G. Mücke, Pottendorf Nr. 30**  
 obok Wiednia.  
 Setki refer. i świad. całej monarchii gr. i fr.

# R. WOLF

Magdeburg-Buckau.

Filia Wiedeń III, Am Neunmarkt 21.

Zastępcy: Chylewski & Wójcicki, Sp. Kom. Lwów, Pasaż Hausmana 8.

3 najwyższych odznaczeń  
 1910 Bruksela, Buenos Aires.  
 1911 Roubaix, Turyn, Drozno.



## LOKOMOBILE

dla nasyczonej i

**przegrzanej pary**

Oryginalnej budowy Wolfa 10—800 koni par.

Najkorzystniejsze źródło siły  
 dla wszelkich gałęzi przemysłu.

Dotąd wyprodukowano około 1 miliona koni par.

Rządowo uprawniona

## Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

# K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrobia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

## Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej,

Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

**SPECYALNE LECZNICZE**, jak litowa, brońowa, jodowa, żelazista, kwaśna, oraz

normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

## Kąpiele

Perła saskiej Szwajcarii nad Taba. Naturalne źródła  
 żelaziste do picia, sol. sosn. iglaste, błotne, z kwasu  
 węglowego, elektryczne kąpiele wszelkiego rodzaju, elektr. kąpiele świetlne i t. p. Oświe-  
 tlenie elektryczne, gazowe, wodociągi, placce do Lawn-Tennis i krokietu. — Codziennie  
 koncert. — Prospekty przez magistrat miasta.

## Schönbach

## Parowa fabryka wyrobów stolarskich i parkietów

# BRACI WCZELAK

we LWOWIE, ul. Łyczakowska 1. 27

poleca wielki zapas

### deszczulek posadzkowych

które sprzedaje bez ułożenia i z ułożeniem z dobrze wysu-  
 szzonego materiału, w specjalnie na ten cel urządzonych  
 3 dużych suszarniach, oraz parkiety w najrozmaitszych  
 deseniach. — Fabryka utrzymuje na składzie gotowe opaski,  
 listwy do podłóg i t. d. oraz przyjmuje wszelkie roboty  
 stolarskie, budowlane, okna, drzwi, bramy i t. p.

Własny tartak w Rzęśni Polskiej.

Foszuje do kupna kłocy dębowe, białostowe,  
 jaworowe, sosnowe, świerkowe.



# Austro-Americana-Triest.

Regularna i bezpośrednia komunikacja pasażerów na wykwiennie urządzonych,  
 pospiesznych parowcach, oraz ekspedycya wysyłek frachtowych z Tryestu do

Północnej Ameryki

## wprost do Kanady

i Południowej Ameryki

Najbliższe odjazdy do Ameryki Północnej:

Martha Washington 24 maja 1913.  
 Kaiser Franz Joseph I. 31 maja 1913.  
 Laura 14 czerwca 1913.  
 Argentina 21 czerwca 1913.

Najbliższe odjazdy do Kanady:

Polonia 31 maja 1913.

Najbliższe odjazdy do Ameryki południowej:

Alice 5 czerwca 1913.  
 Columbia 12 czerwca 1913.  
 Sofia Hohenberg 26 czerwca 1913.  
 Oceania 3 lipca 1913.

Szczegółowych informacji udzielają: **TRIEST**: Dyrekcya, Via molin piccolo 2. — **WIEDEŃ**: Biuro pasażerskie, II. Kaiser-Josefstrasse 36. — **LWÓW**: Biuro pasażerskie **Gródka 1. 93.** — **CZERNIOWCE**: Biuro pasażerskie, Rathausstrasse 11. — **KRAKÓW**: Generalne zastępstwo Goldlust i Ska, ul. Lubicz 1. 2. — **TARNOPOŁ**: Główna agencja (Emil May).

## Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1913.

1 KUPON

mtr. 3'10 długi	1 kupon 7 koron
kompletny garnitur	1 kupon 10 koron
mężki	1 kupon 15 koron
surdut, spodnie i kamizelka	1 kupon 20 koron

kosztuje tylko  
 1 kupon na czarny ubiór salonowy 20 kor.,  
 tudzież materye na zarzutki, loden dla tury-  
 stów, kangarany jedwabne, materye na suknie  
 damskie rozsyła po cenach fabrycznych. Zna-  
 ny jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA

**SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Morawy)**

(Próbki darmo i opłatnie).

Korzyść dla prywatnych odbiorców, wynika-  
 jące ze sprowadzania wprost sukna od firmy  
 Siegel-Imhof są znaczne. Stałe, najniższe  
 ceny. Wielki wybór. Seisło według próbek,  
 najdokładniejsze wykonanie nawet małych zle-  
 ceń przy zupełnie świeżym towarze.

## Co to jest Sabinalin?

Nagrodzony złotymi medalami na wystawach  
 w Neapolu, Paryżu i Nowym Jorku.

Jedyny w nauce dotychczas znany  
 środek przeciw niewydawaniu moczu,  
 białym upławom, impotencji, prze-  
 szkodom krwi i dolegliwościom z po-  
 wodu menstruacji, którego używa się  
 z dobrym skutkiem.

Bezwarunkowo nieszkodliwy.  
 Działa szybko i dokładnie.

Główny skład w Przemysłu w c. k.  
 obwodowej aptece M. Schwarza  
 c. k. dostawcy nadwornego, dokąd  
 należy skierować wszelkie kore-  
 spondencje, które szybko i dys-  
 kretnie zostaną załatwione. —  
 Cena w fiaskach po 6 i 10 K.,  
 a w formie tabletek po 4 K.  
 za pudełko.

## Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 2 a,  
 poleca dzieła pedagogiczne

### P. REUSSNERA

do bardzo przedkij i najłatwiejszej nauki Obcych  
 Języków w Szkole i Domu bezpłatnie, bo bez  
 nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

## SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2 40  
 kurs II-gi kor. 4 80.  
 Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3 60,  
 kurs II-gi kor. 9 60.  
 Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2 30,  
 kurs II-gi kor. 3 60.  
 Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4 20,  
 kurs II-gi kor. 5 40.

Bezpłatne zeszyty wysyła księgarnia po nade-  
 staniu 15 hal. na porto.

Nakładem c. k. Namiestnictwa  
 wydany

## SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

z Wielkiem Ks. Krakowskiem  
 na rok

**1913**

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety  
 Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego  
 l. 12, po cenie 8 kor., na prowin-  
 cję z przesyłką pocztową (za fra-  
 chtem 8 kor. 90 hal., dla c. k.  
 Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu  
 za zaliczką nie wysyła się.

### Ogłoszenie.

Kółko rolnicze w Wołczkowcach  
 p. Nuszcze w powiecie Zborowskim  
 zostało rozwiązane.

Wołczkowce, 8 maja 1913.

Paweł Franków  
 b. przewodniczący.